HASŁO GOSPODARCZE. DZIS 10 STRON

Nr. 215 Piątek, dnia 8 sierpnia 1930 r. Opła ta pocztowa opłacona ryczałtem Rok IV

# HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, PiotrkowskaNr. 15
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja1-63-66

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

# DO WALKI Z KRYZYSEM

## wystąpiły wraz z Rządem wszystkie organizacje gospodarcze

## Związek Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów

## przedłożył wczoraj postulaty

### zmierzające do złagodzenia obecnego przesilenia gospodarczego

Koresp. „Hasła“ (W) donosi z Warszawy.

W wyniku dyskusji, jaka się wywiązała na tle konferencji Rządu ze sferami gospodarczemi w dn. 8 maja r. b. minister Przemysłu i Handlu WEZWAŁ ŻYCIE GOSPODARCZE DO PRZEDSTAWIENIA RZĄDOWI SWYCH POTRZEB i zapowiedział zwołanie nowej konferencji dla szczegółowego fachowego przeanalizowania zgłoszonych postulatów, stwierdzając, że częsty kontakt Rządu z życiem gospodarczem jest jednym ze sposobów „UCHRONIENIA SIĘ OD ZASADNICZYCH BŁĘDÓW“ w organizowaniu naszego gospodarstwa społecznego.

Opierając się na tem wezwaniu p. ministra Przemysłu i Handlu, Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów wezwał zkolei swoje organizacje członkowskie do zgromadzenia i przedstawienia mu ścisłego rzeczowego materjału w zakresie bieżących potrzeb życia gospodarczego i przeprowadziwszy ze swej strony skrupulatną selekcję tego materjału usystematyzował go i po zaopatrzeniu w krótką motywację PRZEDŁOŻYŁ WCZORAJ RZĄDOWI.

POSTULATY ZMIERZAJĄCE DO ZŁAGODZENIA PRZESILENIA GOSPODARCZEGO, NIE WYMAGAJĄ ZASADNICZO DLA SWEJ REALIZACJI NOWYCH USTAW i mogą być załatwione w drodze zarządzeń administracyjnych.

Wszystkie postulaty liczą się z koniecznością prowadzenia oględnej polityki przez skarb państwa w obecnej fazie złej konjunktury gospodarczej i stąd POSTULATY WYMAGAJĄCE OD SKARBU PEWNYCH OFIAR SĄ NIELICZNE. Streszczają się one do: ROZSZERZENIA SYSTEMU ZWROTU CEŁ I ZWROTU PODATKU OBROTOWEGO za poprzednie fazy produkcji przy eksporcie, OBNIŻENIE KAR ZA ZWŁOKĘ, ZANIECHANIE DALSZEGO POBORU PODATKU MAJĄTKOWEGO.

Pozatem postulaty Centralnego Związku mają na celu raczej tylko uporządkowanie i ułatwienie obrotu w szerokiem znaczeniu tego słowa, a więc UPROSZCZENIE I UJEDNOSTAJNIENIE POSTĘPOWANIA ADMINISTRACYJNEGO PRZY WYMIARZE I POBORZE PODATKÓW, WEZWANIE WŁADZ WYMIAROWYCH, ABY STOSOWAŁY SIĘ DO ZASAD PRAWNYCH, ustalonych przez Najwyższy Trybunał Administracyjny, USTALENIE PEWNYCH JEDNOLITYCH, A WIĄŻĄCYCH ORGANY SKARBOWE INTERPRETACJI USTAW PODATKOWYCH, WYKORZYSTANIE UPRAWNIEŃ, które ustawy dają rządowi w zakresie ulg dla życia gospodarczego i t. p., wypracowanie zasad i praktyki dostaw dla instytucyj państwowych i samorządowych oraz ich finansowania i t. p.

Druga duża grupa zagadnień dotyczy obrotu zagranicznego — i tu chodzi przedewszystkiem o UPORZĄDKOWANIE OCHRONY CELNEJ ORAZ DOSTOSOWANIE NASZEJ POLITYKI DO ŚWIATOWYCH WARUNKÓW I TENDENCYJ. Trzecia grupa postulatów — to dziedzina polityki społecznej, w której zasadniczemi tezami są ZMNIEJSZENIE KOSZTÓW ŚWIADCZEŃ SPOŁECZNYCH W DRODZE LEPSZEJ ICH ORGANIZACJI, racjonalna polityka lokacyjna w stosunku do gromadzonych przez ubezpieczalnie kapitałów, zawieszenie dalszej rozbudowy świadczeń społecznych do czasu aż należycie okrzepnie produkcja, ulgi w zakresie świadczeń istniejących analogiczne do przyznanych rolnictwu, a wreszcie — dostosowanie przepisów o czasie pracy do sezonowego charakteru.

Ostatnia odrębna zupełnie grupa postulatów dotyczy dziedziny bezpośredniej działalności przedsiębiorczej państwa. Centralny Związek stanął tu na gruncie zasad przyjętych już przez Komitet Ekonomiczny Ministrów i odnośne postulaty mają na celu zasygnalizowanie pewnych rozbieżności pomiędzy temi zasadami a praktyką.

Wreszcie postulaty Centralnego Związku obejmują pewne kwestje poszczególne, dotyczące specjalnie niektórych gałęzi przemysłu, a przedstawiające dla nich zasadniczą wagę.

# Atak strajkujących na policję

## Krwawe sceny przed zamkniętemi fabrykami w północnej Francji

PARYŻ 7, 8. W okręgach północnej Francji, objętych ruchem strajkowym rozegrały się wczoraj wieczorem poważne incydenty, które tym razem wydarzyły się na terytorjum belgijskiem. Około 3,000 strajkujących zebrało się w pobliżu Menin na terytorjum belgijskiem w odległości zaledwie 300 mtr. od granicy francuskiej. Demonstranci obrzucili policję kamieniami i pustemi butelkami. Żandarmerja belgijska interwenjowała, dokonywując szarży białą bronią. 20 demonstrantów odniosło cięższe lub lżejsze obrażenia. Policja dokonała licznych aresztowań.

# Wyjazd P. Prezydenta do Estonji

## nastąpi dziś wieczorem z portu Gdyni

Korespondent „Hasła“ donosi z Warszawy:

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przerwał wypoczynek w Spale i przybył w dniu 7-ym b. m. do Warszawy.

W godzinach popołudniowych dnia 8-go b. m. uda się Pan Prezydent Rzeczypospolitej pociągiem do Gdyni, skąd drogą morską, na statku transatlantyckim „Polonia“ popłynie w gościnę do Naczelnika Państwa Estonji do Tallina.

W niedzielę 10 b. m. flota estońska wyjedzie na spotkanie Pana Prezydenta R. P. i powita około godz. 8 rano na wysokości portu Bałtyckiego 21 strzałami.

O godz. 11 Naczelnik Państwa estońskiego uda się na „Polonję“, motorówką ze swoją świtą. W chwili gdy wyjdzie z portu, salutujący okręt estoński powita go 21 strzałami. Równocześnie torpedowiec „Mazur“ odda salut 21 strzałów. Następnie obaj prezydenci zejdą na motorówkę estońską, którą udadzą się na ląd.

W chwili opuszczenia statku przez P. Prezydenta R. P. i Naczelnika Państwa okręty polskie i estońskie oddadzą się 21 wystrzałów. Na brzegu oczekiwać będą Prezes Parlamentu i Członkowie Rządu Estońskiego. Po przejściu przed kompanją honorową, orszak odjedzie do pałacu Kadriorgu, poczem nastąpią uroczystości w stolicy.

W poniedziałek odbędzie się wielka parada wojskowa, w której wezmą udział oddziały wszystkich broni w liczbie około 5,000 ludzi, jak również ochrona krajowa „Kaitselit w liczbie około 4 tysięcy ludzi.

Po raucie w ciągu nocy „Polonja“ odjedzie bez żadnych ceremonji eskortowana przez zespół polskich okrętów wojennych.

Przyjazd Pana Prezydenta do Gdyni nastąpi w środę w godzinach rannych.

# Olbrzymia powódź

## zalała szereg miejscowości w Azerbejdżanie

RYGA, 7.8. Olbrzymia powódź w Azerbejdżanie wyrządziła ogromne szkody. W miejscowości Amamłu zginęło 15 osób, w okręgu dziuskańskim woda zatopiła 40 proc. plantacyj bawełnianych. W mieście Leninokan szalejący cyklon zburzył kilkaset domów. Rzeki wystąpiły z brzegów, zalewając drogi, wskutek czego komunikacja pomiędzy poszczególnemi okręgami Azerbejdżanu została przerwana.

—oOo—

# Lotnicy angielscy bombardują

## 5-tysięczny oddział powstańców pod Peshavar'em

PESHAVAR 7, 8. Sześć lotniczych eskadr wojskowych bombardowało oddziały powstańców szczepu Afridis, którzy w liczbie 5 tysięcy grozili zaatakowaniem Peshavaru.

PESHAVAR 7, 8. Wysłane zostały wojska przeciwko nieregularnym oddziałom szczepu Arridis, skoncentrowanym na równinach Khajuri.

BOMBAY 7, 8. Przewodniczący kongresu-Malaviya aresztowany 2 b. m. skazany został na 15 dni aresztu i grzywnę w wysokości 100 rupij. Według oświadczenia władz sądowych, kara ta jest bardzo łagodna ze względu na podeszły wiek podsądnego. (PAT)

KARACHI 7, 8. W okolicy Sukkur atmosfera jest bardo naprężona. W mieście sklepy są pozamykane, ludność nie opuszcza domów. Patrole policyjne krążą po mieście. W kilku miejscach doszło do rabunków a nawet zaójstw. (PAT)

LONDYN, 7.8. Według doniesień z Szanghaju, sytuacja w Hankou uległa dalszemu pogorszeniu. Z Szanghaju wysłano do zagrożonego miasta oddział piechoty angielskiej, złożony z 5 oficerów i 110 ludzi celem wzmocnienia załogi krążownika „Cumberland“.

# Zamach agentów G. P. U.

## na b. radcę ambasady sowieckiej w Paryżu

## Tajemniczy samochód strzaskał auto Biesiedowskiego

PARYŻ, 7.8. Władze francuskie, prowadzące śledztwo w sprawie katastrofy samochodowej, jakiej uległ zastępca Kutiepowa, gen. Miller, doszły do przekonania, iż nie chodzi tu o przypadek, lecz o zamach terorystyczny ze strony agentów G.P.U...

Przekonanie to potwierdził drugi zamach, dokonany tym razem w Paryżu na osobie byłego radcy ambasady sowieckiej w Paryżu, Biesiedowskiego.

W chwili, gdy Biesiedowski w towarzystwie znanego rosyjskiego działacza przeciwsowieckiego Masłowa, jechał przez Porte de Clichy, najechał z boku samochód osobowy specjalnie silnej konstrukcji, który z całym rozpędem uderzył w samochód Biesiedowskiego.

Wskutek częściowego strzaskania karoserji Biesiedowski został dotkliwie pokaleczony w głowę i rękę.

Masłow doznał ogólnych potłuczeń.

Sprawaca karambolu, porzuciwszy samochód na środku ulicy, znikł w tłumie przechodniów...

# Pod przewodnictwem Polaków

## idą do wyborów mniejszości narodowe w Niemczech

BERLIN, 7.8. Na wszystkich terenach, gdzie mieszkają Polacy w Niemczech zakończone zostały przygotowania do kampanji wyborczej do parlamentu Rzeszy.

Na Śląsku Opolskim, który może zadecydować o wprowadzeniu Polaków do Reichstagu Polacy występują ze wspólną listą, na której figurują nazwiska posłów polskich do śląskiego sejmu prowincjonalnego, a mianowicie ks. Koziorka i wójta Bożka.

Wszystkie mniejszości w Niemczech biorą solidarnie udział w wyborach do Reichstagu. Na wspólnej liście państwowej na pierwszych dwu miejscach figurują nazwiska: kierownika naczelnego związku Polaków w Niemczech dr. Jana Kaczmarka z Berlina i kr. dr. Domańskiego z Zakrzewa. (PAT)

# „Szlakiem Kadrówki”

## 33 p. p. zwycięzcą II-go dnia marszu

JĘDRZEJÓW, 7.8. Wczoraj o godz. 5-ej rano na rynku w Miechowie startowały do dalszej walki marszawe drużyny, które poprzedniego dnia ukończyły etap kwalifikacyjny w przepisanym terminie. Ogółem wyruszyło ze startu 39 drużyn.

Do Jędrzejowa drużyny zaczęły przybywać o godz. 10.23 sek. 52. Metę zamknięto o godz. 12.36. Ogółem marsz odbyły 32 drużyny, 7 zaś odpadło w drodze.

Po obliczeniu wyników komisja sędziowska ustaliła następującą kolejność drużyn kategorji wojskowej:

I miejsce 33 pułk piechoty Łomża — 4 g. 56 m. 41 s. II 22 p. p. — 4,58, III—21 p. p. — 5,59 sek. IV — p. p. legj. — 5,2 12, V 42 p. p. — 5 g. 4 m. 14 sek.; ogółem skończyło marsz 8 drużyn wojskowych.

Wyniki w kategorji drużyn nie wojskowych są następujące:

Centralna Szkoła Straży Granicznej w Górze Kalwarji — 4 godz. 58 min. 14 sek., Strzelec Lublin — 5.13.25, Strzelec Orlęta Kraków — 5.25.5, Strzelec Wieliczka — 5.26.15, Przedpoborowy oddział Strzelca Poznań — 5.35, Strzelec Siedlce — 5.36.10, Strzelec Warszawa—Powązki — 5.36,39, Strzelec Żywiec, Strzelec Pińsk i Strzelec Piotrków.

Ogółem ukończyły marsz 24 drużyny nie wojskowe.

Dnia 8 b. m. o godz. 4-ej rano drużyny marszowe wyruszają na ostatni etap. Kadrówki Jędrzejów - Kielce (38 klm.). Na tym etapie w roku bieżącym odbędą się poraz pierwszy próby strzelania na polowej strzelnicy pod Chęcinami. (PAT)

# Bandyta, szpieg i morderca

## skazany przez Sąd Apelacyjny na dożywotnie więzienie

WILNO, 7.8. Jan Bartosz, bandyta, dywersant oraz szpieg, który na czele zorganizowanej na terenie Rosji sowieckiej bandy, dokonał całego szeregu napadów rabunkowych, połączonych z okrutnemi mordami, w ub. roku wpadł w ręce władz bezpieczeństwa. Ma on na sumieniu pamiętny napad na Stołpce. W poszczególnych sprawach Bartosz wielokrotnie był skazywany na bezterminowe ciężkie więzienie. Jedna sprawa, w której Bartosz skazany został przez Sąd Okręgowy w Nowogródku na karę śmierci przed powieszeniem stała się obecnie przedmiotem rozprawy w Sądzie Apelacyjnym. W tej sprawie Bartosz oskarżony jest o dokonanie na czele bandy uzbrojonej w karabiny i rewolwery napadu na folwark Błaczyn.

Na rozprawie obrabowany poznał zbrodniarza i stwierdził, iż Bartosz dowodził bandą w czasie napadu na folwark Błaczyn. Oskarżony wypierał się winy, przewód sądowy jednak dostarczył niezbitych dowodów obciążających go. Sąd Apelacyjny po naradzie zmienił poprzedni wymiar kary, skazując Bartosza na bezterminowe ciężkie więzienie. (PAT)

## DZIESIĘCIOLECIE

### dni krwi i chwały

9 sierpnia 1920 r.

FRONT POŁUDNIOWO - WSCHODNI. W 6-ej armji sprzymierzone oddziały ukraińskie, po zaciętych walkach opuściły Buczacz. W Radziwiłłowie i na północ od Brodów znaczniejsza koncentracja sił Budiennego.

3-a armja: generała Zielińskiego: prawe skrydło toczy walki na południu od Chełma i w obszarze Chełma, lewe w rejonie Parczewa.

FRONT PÓŁNOCNO-WSCHODNI. W myśl rozkazu Naczelnego Wodza z dnia 6-go sierpnia, rozpoczyna się rekoncentracja grupy przeznaczonej do uderzenia, pod osłoną oddziałów cofających się na Wisłę.

1-a armja: 15-a dywizja piechoty na rzece Liwiec. W grupie generała Osińskiego nieprzyjaciel sforsował Bug w rejonie Broku i posunął się w kierunku południowym. Na północ i północny wschód od Wyszkowa ciężkie walki grupy generała Żeligowskiego z znacznie przeważającym liczebnie nieprzyjacielem.

W 5-ej armji, utworzonej na północy dla ochrony naszego lewego skrzydła grupa pułkownika Kopy opuściła pod naporem nieprzyjaciela Maków

# Tabela wygranych

## pierwszy dzień — czwarta kl.

### (NIEURZĘDOWA).

Dziś, w pierwszym dniu ciągnienia 4-ej klasy 20-ej polskiej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

80.000 złotych na Nr. 157635.

40.000 złotych na Nr. 136642.

10.000 złotych na Nr. 69668.

1,000 złotych na N-ry: 80653 106039 117775 187581.

Po 800 złotych na N-ry: 50032 57349 81419 105609 12610 125580 132106 192073.

Po 600 złotych na N-ry: 8989 24969 30057 33511 48638 82990 95452 111623 114902 115971 122630 145791 157114 176146 195473 196885 202073 205681.

Po 500 złotych na N-ry: 1223 2793 5513 7154 8513 19778 23377 24256 25118 35446 36387 42534 47210 54427 62769 79164 80040 87361 87457 91910 93160 104462 104564 105979 110995 114060 119401 120350 123714 124886 127692 135022 138284 139386 142148 147672 149482 161033 173241 176194 177840 192933 198960 201759 205890.

Po 400 zł. Nr. 34 1339 3239 3960 5287 5963 6649 8913 9190 9835 10647 12355 15148 16326 16876 17236 19808 20916 21229 22141 23031 23600 24189 24339 26626 26923 29718 33886 35827 38167 38264 38815 38934 39059 39187 39931 44261 45524 49877 51166 51293 52007 52823 52926 53948 54748 55932 59470 59664 61302 62414 62855 63479 63681 65442 66161 66465 68158 71079 72579 74366 74491 74756 75929 76352 76401 76805 77037 77075 77473 78261 78900 79574 81245 81329 82613 83793 83883 857753 85987 87681 93093 93302 93579 93731 93791 94357 95011 95466 95576 95673 96056 96251 99499 10027 101458 102676 102996 103129 103531 104196 104622 104630 105016 108038 110051 110873 111269 112951 113257 113339 113651 115741 116248 116588 116703 117452 117933 119199 119942 120479 121281 123912 125123 125892 126088 127097 129061 129203 130149 130943 131270 131987 132515 133770 133809 134197 135825 137129 137945 140331 142867 143502 144258 144276 147320 147827 147833 148406 148855 149167 149947 149971 149978 151170 152754 153088 154224 154800 154854 154864 155891 157657 157835 158264 158986 160710 161110 161236 163083 163523 164187 165696 166004 166688 166980 167115 168041 168547 170606 171905 172726 173134 173183 176331 176801 181038 181557 181571 182739 183987 185696 187513 190113 192173 192348 192787 192943 193475 195112 196574 197245 198527 201109 202765 203001 203973 205195 205438 206608 206966 207375 207707 207918 208230 208273.

## ZBRODNICZY

### zamach na pociąg

WILNO, 7.8. — W dniu 6 b. m. na terenie wileńskiej dyrekcji kolei najechał pociąg Nr. 863 na szlaku Wojdjany — Bogdanów na zaporę ułożoną z kilku desek na torze.

Deski wyrwane zostały z pobliskiego mostu kolejowego i ułożone na torze przez nieznanych złoczyńców.

Prowadzący pociąg zauważył przeszkodę na torze i usiłował pociąg zahamować, co udało mu się jednak tylko częściowo.

Parowóz, który najechał na deski jest lekko uszkodzony. Wypadku z ludźmi nie było.

Policja województwa wileńskiego prowadzi energiczne dochodzenia celem wykrycia sprawców zamachu

## „SUCHA” STOLICA

### Warszawa chce wprowadzić prohibicję

Wice-prezydent m. Warszawy wydał polecenie wydziałowi zdrowia opracowania wniosku, co do przeprowadzenia plebiscytu na terenie Warszawy, w sprawie zakazu używania alkoholu.

Wiceprezydent załączył instrukcję radcy prawnego, w jaki sposób plebiscyt ten należy przeprowadzić.

W razie pozytywnego plebiscytu stolica stałaby się „suchą“.

## PODWÓJNY MORD

### i samobójstwo pracownika fabrycznego

GNIEZNO 7, 8. (Tel. wł.) Do biura fabryki luster i ram p. f. Warm przybył wczoraj popołudniu wydalony przed kilku tygodniami pracownik 35-letni Edmund Przybylski i po krótkiej wymianie zdań z synem właściciela firmy Janem Warmem dał do niego kilka strzałów z rewolweru, następnie skierował się do drugiego pokoju, gdzie pracowała 27-l. buchalterka, b. narzeczona Przybylskiego, Kazimiera Skibińska i położył ją trupem na miejscu, poczem strzelił do siebie, raniąc się ciężko w głowę. Warm w drodze do szpitala zmarł.

Stan Przybylskiego jest b. ciężki.

## BURZE

### we Włoszech

RZYM 7, 8. Od paru dni w całych Włoszech panują gwałtowne burze które poczyniły znaczne szkody. Z Wenecji donoszą o przejściu trąby powietrznej która podniosła olbrzymią masę wody z laguny, przerzucając ją na wysokości 50 mtr. przez wysepkę Quadrato di Podo. (PAT)

# Nowe zbrodnie hajdamackie

## Nieznani sprawcy podpalili 2 dwory

LWÓW 7, 8. (Tel. wł.) Wczoraj o godzinie 10-ej wiecz. wybuchł pożar w majątku, należącym do rodziny gen. Rozwadowskiego. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej, lwowskiej straży ogniowej, cały folwark spłonął doszczętnie. Z przeprowadzonego przez policję śledztwa, okazało się, iż pożar wybuchł od zbrodniczego podpalenia. Podpalaczy dotychczas nie ujęto.

Wczoraj wieczorem wybuchł również pożar na folwarku ojców Franciszkanów we wsi Czyżki. Pożar powstał przez podpalenie, którego dokonało czterech podejrzanych osobników, kręcących się po folwarku rzekomo w poszukiwaniu pracy. Podpalacze zbiegli.

## URZĘDNICY

### obradują w Genewie

GENEWA, 7.8. Wczoraj otwarty tu został III Międzynarodowy Kongres Urzędniczy z udziałem delegatów polskich.

## WYBUCH

### w fabryce amunicji

PARYŻ, 7.8. W pobliżu Walencji nastąpił w środę w fabryce amunicji wybuch, podczas którego czterech robotników poniosło śmierć, a cały budynek zmienił się w gruzy.

## LASY PŁONĄ

### Groźne pożary w Ameryce

NOWY JORK 7, 8. W związku z katastrofalną suszą, w kilku stanach amerykańskich wybuchły groźne pożary lasów i prerji, które płoną na olbrzymich przestrzeniach. Wyrządzone dotychczas szkody są bardzo duże.

Wypłoszona zwierzyna ucieka przed rozszerzającem się morzem płomieni lub ginie w ogniu.

# PREZENT DLA BABCI

Wiele wod upłynęło w rzece św. Wawrzyńca od owego pamiętnego 1897 roku, gdy premjer Kanady sir Willfrid Laurier w „prezencie urodzinowym dla Babki“ z okazji 75-lecia królowej Wiktorji obniżył ryczałtowo wszystkie cła wwozowe na angielskie towary. To był istotnie akt „dobrej woli“. Lecz kij ma dwa końce, a Anglicy nie odwdzięczyli się w równej mierze Kanadyjczykom. Metropolja uprawiała nadal gospodarczą politykę „otwartych drzwi“, dążąc do obniżenia kosztów rąk roboczych przez potanienie życia. Dziś już nawet duchowy spadkobierca Wilfrida Laurier, wódz kanadyjskich liberałów i dotychczasowy premjer Mackenzie King, nie byłby się tak daleko posunął w wiernopoddańczym darze. Nawet ten zwolennik wolnego handlu pragnie obecnie wprowadzić liczne ograniczenia do „prezentu dla Babci“.

Większość kanadyjczyków poszła jeszcze dalej. Oddając swe głosy konserwatystom, stwierdziła wyraźną wolę odgrodzenia się płotem ceł ochronnych nietylko od Anglji, lecz i od pozostałych dominjów i kolonij. Po trzykrotnych zwycięstwach wyborczych Mackenzie King został pokonany. W ostatnich wyborach szala zwycięstwa przechyliła się na stronę leadera konserwatystów Bennetta. Oznacza to, że w walce z wzmagającem się, a nieznanem dotąd w Kanadzie bezrobociem wprowadzone będą najostrzejsze cła ochronne. Zagadnienie samowystarczalności przemysłowej idzie tu w parze z interesami farmerów, którym importowane z Nowej Zelandji masło dało się bardzo we znaki. . .

Zarówno dla przemysłu, jak i rolnictwa Kanady, obfitującej we wszelkie bogactwa naturalne, a posiadającej nader szczupły rynek wewnętrzny, wskutek nieznacznej liczby ludności, cła ochronne są dziś kardynalnem zagadnieniem. Światowy kryzys w rolnictwie zagadnienie to zaostrzył. Dotyczy ono nietylko krajów „obcych“ (przedewszystkiem Stanów Zjednoczonych), lecz w pierwszym rzędzie obrotu handlowego wewnątrz Imperjum Brytyjskiego. Konkurencja Kanady z dostawcami produktów rolnych i drzewa do Anglji jest nader trudna. Gdyby nawet kampanja lorda Beaverbrooca (zaznaczyć należy, — kanadyjczyka z pochodzenia) została uwieńczona powodzeniem i granice Anglji zamknięteby dla produkcji rolniczej zagranicznej, a ustalonoby natomiast zasadę wolnego handlu wewnątrz Imperjum, to i wówczas Kanada zyskałaby niewiele. Musiałaby bowiem konkurować ze zbożem i owocami australijskiemi, z nowozelandzkiemi produktami mlecznemi, z wieloma innemi dominjami i kolonjami Wielkiej Brytanji. W zrozumieniu tego stanu rzeczy większość kanadyjczyków głosowała na bezwzględnych zwolenników zwyżki ceł — konserwatystów. Znamiennym jest fakt, że fermerzy w prowincji Saskatchewan, którzy stale wybierali kandydatów liberalnych, po raz pierwszy w obecnych wyborach głosowali na konserwatystów. Znamiennym również faktem jest, że leaderem konserwatywnym protekcjonistów jest Bennett, przedstawiciel Zachodu Kanady, a Zachód stale był zwolennikiem wolnego handlu.

W wyniku wyborów kanadyjskich sprawa jesiennej konferencji Imperjum Brytyjskiego, zwołanej przez Mac Donalda, wikła się fatalnie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że delegacja kanadyjska, stanowczo sprzeciwiać się będzie zniesieniu ograniczeń celnych wewnątrz Imperjum. Przeciwnie, konserwatyści kanadyjscy domagać się będą ustalenia zasady protekcjonizmu w poszczególnych dominjach. Nie należy również wątpić, że kanadyjczycy znajdą w tym względzie poparcie innych reprezentacyj, w pierwszym zaś rzędzie Australji, Nowej Zelandji, Indyj i Południowej Afryki. Konflikt z Metropolją na polu gospodarczem przekształcić się może w zatargu polityczny. Anglja ziś, gnębiona bezrobociem będzie zbyt słabą, by mogła się przeciwstawić stanowczo swym własnym dominjom.

L. H.

# W olbrzymie cmentarzysko przekształcają się Chiny

## Skutki wojny wszystkich przeciwko wszystkim

Przez długi czas olbrzymie cesarstwo chińskie było terenem dowolnej eksploatacji, którą prowadziły tam Europa, St. Zjednoczone i Japonja. Ruch wyzwolenia się z pod tej przemocy politycznej i gospodarczej państw obcych powstał w Chinach już bardzo dawno. Chciały one za wszelką cenę wyzwolić się z pod obcej przemocy zarówno w znaczeniu materjalnym, jak i duchowym. Jednym z ostatnich przejawów tego ruchu było słynne powstanie bokserskie z przed kilkudziesięciu lat.

Że jednak nie doprowadziły te usiłowania do celu, kraj zaczął się odradzać od wewnątrz, może w tem przeświadczeniu, że walka o swobody obywatelskie wyda szybciej rezultaty, aniżeli usiłowania w kierunku uniezależnia się od obcych. Niestety jednak, niezwykła różnorodność kraju, olbrzymie przestrzenie, odmienność klimatu i potrzeb życiowych oraz przyzwyczajeń sprawiły, że właściwie ruch wyzwoleńczy Chin przekształcił się w wiecznie trwającą wojnę domową, która sprawia, że kraj pogrąża się w chaosie i narchja powoduje, iż głodu, ząz.S,ki bezładzie, a nic nie wróży rychłej zmiany na lepsze.

To też te Chiny, które są przecie najpotężniejszym i największym państwem nietylko w Azji, lecz w całym świecie, jeśli chodzi o stan zaludnienia, na arenie polityki międzynarodowej ne odgrywają żadnej prawie roli, czego najlepszym dowodem jest choćby pozycja, jaką posiadają w łonie Ligi Narodów.

Ośrodkiem, który przez pewien czas zdawał się posiadać możność zapewnienia całym Chinom powrotu do porządku i ładu, był przez pewien czas Nankin, położony blisko Szanghaju, jednego z największych portów świata. Z tego to właśnie ośrodka, który całkowicie opanował w swoim czasie gen. Czang-Kai-Czek, miały popłynąć reformy na całe Chiny. Jeśli rzecz cała spaliła zupełnie na panewce, stało się tak dlatego, że gdy kraj cały nie posiada ani kolei, ani nawet jako tako urządzonych dróg, zaprowadzenie w nim zupełnego nowoczesnego systemu rządzenia i usiłowanie zorganizowania społeczeństwa na wzór ściśle europejski mogło narazie doprowadzać do paradoksalnych sytuacji, stosowane zaś na dłuższą mete musiało sprowadzić nieuchronną katastrofę.

Dlatego też w Chinach trwają nadal walki poszczególnych wodzów prowincjonalnych, bardziej zaś odległe prowincje, jak np. Mandżurja, Mongolja i Tybet, całkowicie oddzieliły się i stanowią zupełnie niezależne administracyjnie jednostki. Wielkorządca Nankinu, Czang-Kai-Czek, otoczył się licznymi doradcami zagranicznymi, ci zaś, pragnąc swemu władcy ułatwić zwycięstwo nad współzawodnikami, doradzają mu takie środki walki, do których Chiny dorosną może dopiero za lat kilkaset. Trudno bo narzucać jakiemuś narodowi metody życia czy walki, od których dzieli go jeszcze olbrzymi skok cywilizacyjny. Nic też dziwnego, że zamiast uspokojenia i powrotu do normalnych stosunków, państwo chińskie coraz bardziej pogrąża się w nędzy, ludność zaś coraz bardziej ulega wpływom bolszewickim. W jakim zaś kierunku te wpływy prowadzą, możemy zorjentować się choćby ze spalenia przez komunistyczne oddziały miasta Czangcza, wymordowania 2000 osób, oraz pogróżek, że chwilowi zwycięzcy zrobią to samo również z miastem Hankau.

Czang-Kai-Czek, będąc zwolennikiem postępu w każdej dziedzinie, pragnąłby wprowadziś wszelkie zdobycze techniki nowoczesnej, to też w walce np. stosuje telefony, samoloty i wojnę gazową. Są to niewątpliwie bardzo poważne zdobycze wiedzy ludzkiej, jednakowoż ich stosowanie w Chinach tylko potęguje chaos. Chociaż więc ten wódz wygrał bardzo wiele większych nawet bitew, generalnej bitwy nie wygrał jeszcze i władzy nad całem państwem nie zyskał.

Jego poprzednik, wielki rewolucjonista chiński, Sunyatsen, który rozpoczął nową erę w życiu Chin współczesnych, nieporównanie lepiej zdawał sobie sprawę z tego, jakiemi drogami rozwojowemi powinny kroczyć Chiny, to też w swej wizji podzielił on rozwój Chin na trzy wielkie okresy, pamiętając oczywiście o tem, że w historji nie stanowią okresów dni, miesiące ani nawet lata, lecz conajmniej lat dziesiątki, a może nawet całe wieki. Czang-Kai-Czek jest reformatorem zupełnie innego typu, nie umie on iść za logicznym biegiem wypadków, to też tyle jedynie zdołał osiągnąć, że Chinom grozi zasem przekształcenie się w olbrzymi cmentaz.

Już obecnie zupełne wyczerpanie zasobów materjalnych kraju sprawiło, że państwo to cofnęło się w swoim rozwoju conajmniej o jedno stulecie. Pod względem gospodarczym odbije się w sposób bardzo ujemny przedewszystkiem na życiu Azji; że jednak organizmy gospodarcze świata w warunkach obecnych są z sobą ściśle połączone, więc też coraz bardziej rosnąca nędza w Chinach w przykry sposób odbija się również na rynkach europejskich. Oto jeszcze jeden powód, dla którego cała Europa i St. Zjednoczone z utęsknieniem oczekują chwili, w której będzie można powiedzieć, że państwo chińskie wróciło do normalnych warunków życia.

# Nowe wcielenie krzyżactwa

## Do czego dąży „Zakon Młodoniemiecki“

Nowopowstała w Niemczech pod nazwą „Stronnictwa państwowego“ partja, która przygotowuje się do odegrania wybitnej roli w życiu politycznem Niemiec, jest właściwie fuzją dwóch stronnictw: Demokratycznej Partji Ludowej i t. zw. Zakonu Młodoniemieckiego („Jungdeutscher Orden“).

O ile działalność i historja pierwszej są dostatecznie znane w kraju i zagranicą, o tyle powstanie, organizacja i cele „Zakonu“ gubią się w mrokach tajemnicy, choćby dlatego, że do niedawna jeszcze było to stowarzyszenie nielegalne, jak wiele bojowych związków powojennych Niemiec, i jak one traktowane było przez władze z życzliwą tolerancją.

Pierwszy zaczątek „Zakonu Młodoniemieckiego“ sięga roku 1919, a zawiązkiem jego była t. zw. „Kompanja oficerska“, założona przez adjutanta pułku piechoty Nr. 83, Mahrauna, po przewrocie, w celach walki z szerzącym się podówczas w Niemczech bolszewizmem.

Walka z bolszewizmem była zresztą tylko płaszczykiem dla zamaskowania skrajnego nacjonalizmu, pod którego hasłem „Kompanja oficerska“ wszczynała nad Renem rozruchy przeciw Francuzom, a na Górnym Śląsku prowadziła akcję zbrojną przeciw Polakom.

To też działalność jej dobrze jest znana na powstańcom polskim i wogóle Polakom na Śląsku. Warto też przypatrzyć się bliżej organizacji tego związku bojowego, który jutro już niewątpliwie wyciśnie swe piętno hakatystyczne na całej polityce wewnętrznej i zagranicznej Niemiec.

„Zakon Młodoniemiecki“ nie stoi w żadnym stosunku do masonerji, jak to niejednokrotnie przypuszczano. Jest on zorganizowany ściśle na wzór dawnego Zakonu Krzyżackiego, posiada te same cele i tę samą etykę, pozwalającą używać wszelkich środków do celu wiodących, bez względu na ich wartość.

Najniższą jednostką organizacyjną jest bractwo, których istnieje w Niemczech w danej chwili 18,000, rozsianych po całym kraju. Na czele każdego bractwa stoi mistrz. Kilka bractw tego samego okręgu tworzy organizację wyższego rzędu, z komturem na czele, a kilku komturów podlega wielkiemu komturowi. Najwyższą władzą zakonu jest Wysoka Kapituła, będące związkiem wszystkich wielkich komturów z wielkim mistrzem na czele. Tę najwyższą w Zakonie godność piastuje w danej chwili założyciel Zakonu Mahraun.

W poczet „braci“ zakonnych przyjęty może być każdy, „komu dobro państwa niemieckiego leży na sercu“ i kto jest wyprobowanym Niemcem w tym duchu. Mają też członkowie specjalne umundurowanie, składające się z krótkiego kaftana, krótkich spodni, zakończonych skórzniami i płaskiej, okrągłej czapki. Odznaką „braci“ jest ośmioramienny krzyż czarny na białem polu (jeszcze jedna reminiscencja krzyżactwa).

Program „Zakonu“ zebrany jest we wcale pokaźnej książce, wydanej przez Mahrauna pod tytułem „Manifest młodoniemiecki“.

Czy hasła tego manifestu zostaną bez zastrzeżeń przyjęte przez nowe „Stronnictwo państwowe“ — okaże już zapewne najbliższa przyszłość.

# Z CAŁEJ POLSKI

HASŁO ŁODZKIE dnia 8. VIII.

## Burzliwe zajście robotnicze przy budowie linji węglowej

Przy budowie linji węglowej w miejscowości Kiełkinie w powiecie kartuskim, w dniu wczorajszym doszło do burzliwych demonstracyj robotników bezrobotnych.

W godzinach południowych zebrało się około 150 okolicznych robotników i bezrobotnych, żądając zwolnienia z pracy zatrudnionych przy budowie toru kolejowego 12 robotników zamiejscowych i przyjęcia na ich miejsca bezrobotnych miejscowych.

Bezrobotni łopatami i kijami zaatakowali wspomnianych robotników i zmusili ich do opuszczenia miejsca pracy.

Przybyłych na miejsce trzech posterunkowych policji demonstranci usiłowali rozbroić, jednak wobec energicznej postawy policji rozproszono demonstrantów bez użycia broni. Siedem osób zostało aresztowanych i odstawionych do więzienia w Kartuzach.

## Urodzaj na grzyby

W powiecie święciańskim cieszą się mieszkańcy nadzwyczajnym urodzajem grzybów, zwłaszcza borowików. Zdarza się, że fortunny zbieracz w ciągu jednego poranka zdobędzie 200 do 250 sztuk. Dla ludności miejscowej zbiór grzybów poważną pozycję dochodową.

## Wielkie stado dzików

W lesie państwowym, w pow. nowogródzkim, obok wsi Kamionka spotkał leśniczy Chodorowski wielkie stado dzików, liczące przeszło 30 sztuk. Spłoszona danym do niej strzałem trzoda leśna schroniła się w głębiach boru.

## W podziemiach klasztornych

W miasteczku Kamień Koszyrski na Polesiu krążyły od dawna wieści o skarbach, zakopanych w podziemiach kościoła i klasztoru popijarskiego. Przed niedawnym czasem proboszcz miejscowy przeprowadził poszukiwania w podziemiach i istotnie wydobyto stamtąd 3 skrzynie ze sprzętem kościelnym, jak monstrancje, relikwiarze, krzyże i t. d.

Na niektórych z tych przedmiotów widnieją herby Wiśniowieckich, którzy je prawdopodobnie ofiarowali. Misterne wykonanie, znaczna ilość drogich kamieni w monstrancji podnosi wartość skarbu. Przedmioty te pochodzą prawdopodobnie z XV i XVI w.

## Odbudowa „drogi Mackensena"

Na podstawie porozumienia między Rządem polskim a rumuńskim nastąpić ma odbudowa t. zw. „drogi Mackensena" pomiędzy Hryniawą a Kopilanem na pograniczu polsko-rumuńskim. Droga ta wybudowana w czasie wojny światowej przez gen. Mackenzena ułatwi w dużym stopniu na tamtejszym odcinku komunikację z Rumunji do Rumunji przez terytorjum Polski. Oba rządy zainteresowane zamianowały swoich delegatów do specjalnej komisji mieszanej, złożonej z ekspertów, która to komisja sprecyzuje warunki przebudowy drogi.

## Konkurs na temat „Jak zapewnić pokój światowy"

W miesiącu marcu b. r. Zarząd Główny Fidacu w Paryżu ogłosił konkurs publicystyczny na temat: „Jak zapewnić pokój światowy?" Ogółem wpłynęło 212 prac polskich, z których 20 zakwalifikowanych zostało do ściślejszego konkursu. Są to prace: Dr. Bol. Kikiewicza, Warszawa, Dr. Ant. Leparskiego, Warszawa, Ant. Czarnockiej — Trzeborz, Adama Bonisławskiego — Kraków, A. Czarneckiego — Grodziec, inż. Kaz. Borajko — Łódź. Miecz. Pudłowskiego — Zakopane, W. Sikorskiego — Warszawa, Fr. Kriegera — Poznań. Józ. Domrzoła — Łódź, R. Skoczyńskiego — Sanok, Cz. Chodnikewicza — Wieliczka, A. Chybińskiego — Rokiciny, J. Werbanowskiego — Lwów, J. Tkocza — Katowice, M. Orgowicza — Paryż, S. Pawa — Stary Dwór, A. Minakowskiego — Samostrzały, oraz 2 prace anonimowe.

---

# Organizacja robót publicznych

## pod czujnem okiem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało okólnik do wojewodów w sprawie organizowania robót publicznych. Ministerstwo stwierdza, że w związku z tegorocznym, kryzysem pomoc rządu dla samorządów w dziedzinie organizowania robót publicznych jest znacznie większa niż w latach ubiegłych i wynosi obecnie 3 miljony złotych miesięcznie.

Celem możliwie najlepszego zużytkowania tych sum ministerstwo pracy ustaliło szereg wytycznych dla samorządów.

A więc rząd ustala dniówkę dla robotnika w wysokości 3—4 złotych. Zapłata ta jest oczywiście niewystarczająca — to też związki komunalne ze swej strony powinny tę kwotę dopełnić. Wysokość ogólnej dniówki ma być ustalona przez specjalną komisję pod przewodnictwem wojewody, a składającą się z przedstawicieli samorządu, związków zawodowych i organizacyj przemysłowych. Do robót winni być przyjmowani w pierwszym rzędzie bezrobotni zarejestrowani w P. U. P. P.

Nadzór nad stosowaniem tych wytycznych w życiu mają wojewodowie, przyczem powinni oni jeszcze zwracać uwagę aby kredyty w pierwszym rzędzie otrzymywały miasta mające większą liczbę bezrobotnych, aby charakter robót był tego rodzaju, żeby zatrudnić największą liczbę bezrobotnych i żeby roboty były celowe i dla miasta pożyteczne.

# Pić, czy nie pić?

## Plebiscyt alkoholowy w Warszawie

Wczesną jesienią czeka Warszawę nielada sensacja.

Oto w łonie zarządu miasta na skutek wniosku, złożonego przez grupę radnych — powstał zamiar przeprowadzenia w Warszawie plebiscytu alkoholowego.

Na polecenie wiceprezydenta Szpotańskiego wniosek konkretny w tej sprawie na plenum magistratu wniesie wydział zdrowia.

Wiceprezydent Szpotański przesłał wczoraj do wydziału zdrowia instrukcję radcy prawnego, w jaki sposób plebiscyt ten należy przeprowadzić.

# Sierpień w naszych uzdrowiskach

### JAREMCZE.

Uzdrowisko się bawi. Na pierwszy plan wysunął się koncert-recital p. K. Rychterówny, oraz doskonale scenicznie ujęto, przez miejscową ludność reprodukowane „Wesele huculskie". Na dzień 17 b. m. przygotowuje się uroczysty obchód dziesiątej rocznicy zwycięstwa nad bolszewikami. M. in. w projekcie zawody sportowe. Zainteresowanie budzą również rozpoczynające się dn. 15 b. m. zawody tennisowe o puhar wędrowny Komisji Klimatycznej.

### KOSÓW.

W Lecznicy dra Tarnowskiego bawi tego roku wiele osób ze świata naukowego i artystycznego. Ostatnia odbył się tu koncert złożony z sił zakładowych, połączony z akademją-wiecem protestującym przeciw pretensjom Niemiec. Słowo wstępne wypowiedział F. Ossendowski a zakończył J. Osterwa dyr. Reduty, odczytaniem ustępu z „Międzymorza" — Żeromskiego. Dochód w kwocie zł. 600 — przeznaczony na Mazurów w Warmji i Prus Wschodnich.

### TRUSKAWIEC.

Zjazd kuracjuszy bardzo liczny, liczba ich dobiega do 10,000 osób. Pomiarki Truskawieckie ściągają liczne rzesze amatorów słońca, kąpieli i plaży. Bawią tu Ks. Biskup Rospond z Krakowa, mistrz Stachiewicz i wielu przedstawicieli świata artystycznego i literackiego.

### ZAKOPANE.

Po niepewnej pogodzie nastąpiły piękne dnie, które zapowiadają się już na czas dłuższy. Przebywa w Zakopanem około 5,000 osób. Codziennie przybywa około 300 kuracjuszy. Ruch na ulicach bardzo ożywiony. Przebywa dużo obcokrajowców, przeważnie Duńczyków, Niemców, a zwłaszcza Czechosłowaków. Nowy dworzec autobusowy cieszy się wielkiem powodzeniem. Ruch wycieczkowy bardzo ożywiony. Bawi w Zakopanem m. in.: wicemarszałek Sejmu Tureckiego Rechid Bey, prezes tureckiego Touring-Clubu p. Balascesco, Prezes Naczelnej Izby Kontroli Państwa S. Wróblewski i w. in.

### ŻEGIESTÓW.

Z dniem 25 b. m. rozpoczyna się III sezon, w którym ceny są znacznie zniżone. Począwszy od 1 września koszta pobytu zryczałtowano w ten sposób, że pobyt 3-tygodniowy będzie się kalkulował do zl. 290 — 4-rotygodniowy zl. 390. W cenę tę wliczone są koszta mieszkania, utrzymania kąpieli i opłat kuracyjnych. Zakład bedzie teraz otwarty cały rok.

---

## Pani Prezydentowa Mościcka honorową obywatelką gminy brasławskiej

Rada gminna gminy brasławskiej uchwaliła w swoim czasie nadanie obywatelstwa honorowego Pani Prezydentowej Mościckiej jako wyraz wdzięczności za opiekę roztaczaną nad ludności głodującą tej gminy. Pani Prezydentowa była, jak wiadomo, prezeską honorową komitetu, który opiekował się ludnością dotkniętą klęską głodu na Wileńszczyźnie.

Dnia 5 b. m. na ręce pana wojewody wileńskiego nadeszło za pośrednictwem kancelarji cywilnej zawiadomienie, że Pani Prezydentowa Mościcka zgodziła się na przyjęcie obywatelstwa honorowego ziemi brasławskiej.

## Wykolejenie się pociągu osobowego pod Wodzisławiem

Wczoraj rano o godz. 4-tej wykoleił się przy kamieniu kilometrowym 55,3 pod Wodzisławiem, na przejeździe drogowym, wskutek zamulenia toru piaskiem pociąg osobowy, zdążający do Wodzisławia.

Zamulenie nastąpiło wskutek ulewnego deszczu. Parowóz wyskoczył z szyn, a jeden z wagonów osobowych wywrócił się, zaś dalsze 3 wagony ustawiły się w poprzek toru kolejowego. W czasie wypadku doznał poważnego okaleczenia niejaki Emanuel Glenc z Głożyn, którego odstawiono do szpitala powiatowego w Wodzisławiu. Pozatem 4 pasażerów odniosło lżejsze obrażenia.

## Ludność w województwie śląskiem

### Przewaga kobiet nad mężczyznami

Według danych śląskiego urzędu wojewódzkiego na dzień 1 czerwca b. r. liczba mieszkańców wynosiła 1,331,862 osoby, w tem *658,482 mężczyzn i 673,020 kobiet.* W końcu czerwca w województwie było ogółem 1,334,202 mieszkańców, w tem 660,038 mężczyzn i 674,164 kobiet. Katowice miały 129,973 mieszkańców, Królewska Huta 90,003, Bielsko 22,353.

---

# PRZEZ ZBRODNIĘ DO MAJĄTKU

## Zabił własną matkę i brata

W miasteczku Szumsk wybuchł nagle w jednym z domów

**olbrzymi pożar.**

Płomienie w jednej chwili ogarnęły cały budynek, zagrażając domostwom sąsiednim.

Na szczęście w tym czasie przechodzili tą samą ulicą dwóch żołnierzy: kapral Jerzy Walasek i szeregowiec Franciszek Szczygieł.

Dzielni żołnierze, nie namyślając się ani chwili i nie zważając na grożące im niebezpieczeństwo

**pospieszyli z pomocą.**

Wyłamawszy zaryglowane drzwi wpadli do domu, pragnąc uratować znajdujących się w płonącym domu ludzi, co było tembardziej prawdopodobne, że pożar

**wybuchł w nocy.**

Przedzierając się przez pełną gryzącego dymu sień — bohaterscy żołnierze zauważyli jakiegoś osobnika, który przekradał się do wyjścia, a na zadawane mu pytania nie odpowiadał. Zwróciło to uwagę kapr. Walaska, który uciekającego zatrzymał.

Okazało się, że jest to Mikołaj Horoszewicz, syn właścicielki płonącego domu, Antoniny Horoszewiczowej.

W toku dalszych poszukiwań — znaleziono leżącego na piecu w stanie nieprzytomnym drugiego syna, Horoszewicz — Aleksandra.

Mimo natychmiastowej pomocy — Aleksander Horoszewicz zmarł.

Dom spłonął doszczętnie, dzięki jednak wysiłkom dzielnych żołnierzy pożar nie rozszerzył się na całe miasteczko.

Przeprowadzone przez policję miejscową śledztwo ustaliło, że Mikołaj Horoszewicz, dla zdobycia majątku,

**zamordował matkę,**

ciało jej wrzucił do studni, a chcąc po ogłuszeniu go obuchem siekiery — podpalił dom, wyniółszy z niego uprzednio bardziej wartościowe przedmioty.

Matkobójca i bratobójca stanął przed sądem okręgowym w Wilnie, który skazał go

**na karę śmierci**

przez powieszenie.

a-b os o vevos'!,e-ezrasa

Sąd apelacyjny, który wczoraj rozpatrywał tę sprawę, wyrok ten zatwierdził.

# KRONIKA

SIERPIEŃ.
8
PIĄTEK

DZIŚ:
Cyrjaka
JUTRO:
Romana

Ws. słońca g. 3 m. 49
Zachód „ g. 19 m. 35

## Strajk tkaczy ręcznych w Tomaszowie Maz.

Jak się dowiadujemy w fabryce Borszteina Ignacego w Tomaszowie poraz drugi powstał zatarg z tkaczami ręcznemi na tle redukcji. Z tego pwodu robotnicy przystąpili do strajku od dnia wczorajszego. Związki zawodowe zwróciły się do inspektora pracy z prośbą o interwencję, który to ma przybyć w dniu jutrzejszym i sprawy robotnicze uregulować. (w)

## Trzeci turnus ćwiczeń zwykłych

Poza zarządzonemi dodatkowemi ćwiczeniami na terenie DOK—Łódź, w połowie sierpnia rozpoczyna się trzeci turnus zwykłych ćwiczeń dorocznych.

Wszyscy otrzymali już karty powołania, a podlegający ćwiczeniom o ile jeszcze karty powołania nie otrzymał, winien zgłosić się do PKU celem poinformowania się czy podlega w roku bieżącym ćwiczeniom. (b)

## Lustracja kin

W związku z pożarem w kinie Oaza i tragicznym wypadkiem oddział widowiskowy łódzkiego Star. Grodzkiego zarządził lustrację wszystkich kin celem stwierdzenia czy przestrzegane są przepisy bezpieczeństwa a zwłaszcza czy filmy są odpowiednio zabezpieczone przed ogniem. Lustracje te odbywać się będą w czasie trwania seansów, tak że komisje zapoznają się z całym urządzeniem i zabezpieczeniem przed niebezpieczeństwem i pożarem. (w)

## Nowe blankiety paszportów zagranicznych

Jak się dowiadujemy łódzkie Starostwo Grodzkie rozpocznie wydawanie nowych blankietów paszportowych zagranicznych z dniem 15 sierpnia. (w)

## Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Epstejn (Piotrkowska 225), M. Bartoszewski (Piotrkowska 95), M. Rozenblum (Cegielniana 12,), Sukc. Gorfajna (Wschodnia 54), J. Koprowski (Nowomiejska 15). (p)



# NIE MIAŁA ZA CO POCHOWAĆ DZIECKA...

# Tajemnica kartofliska przy cmentarzu na Dołach wyjaśniona

### Sekcja zwłok wykazała niewinność matki podejrzanej o dzieciobójstwo

W dniu wczorajszym donosiliśmy o aresztowaniu Bronisławy Piasecznej we wsi Brudniew, powiatu Łęczyckiego, przez jednego z wywiadowców wydziału śledczego w Łodzi, wydelegowanego specjalnie w celu oresztowania jej pod zarzutem

**dokonania dzieciobójstwa**

na osobie 4 letniej córeczki Jadzi, której trupa znaleziono zapakowanego w paczce w kartoflisku obok cmentarza katolickiego na Dołach.

Przewieziona do więzienia w Łodzi i badana przez policję Piaseczna nie przyznała się do dokonania dzieciobójstwa, przyczem zeznała, jak już donosiliśmy, iż dziecko

**zmarło naturalną śmiercią**

i zostało przez nią ukryte w kartoflisku, po uprzednim zapakowaniu w paczkę.

Jak zeznała Piaseczna, zwłoki zmarłej córki, dlatego jedynie ukryła w kartoflisku, gdyż

**nie miała pieniędzy**

na pochowanie ich na cmentarzu, zaś nie wiedziała, że wydział opieki społecznej przy magistracie na własny koszt pochowałby jej córkę, stwierdziwszy, iż matka nie ma pieniędzy na pochowanie swego dziecka.

Trupa opakowała tylko dlatego, gdyż obawiała się, że psy znalazłszy trupa jej dziecka mogłyby rozszarpać go, liczyła więc, iż mocne opakowanie uchroniłyby zwłoki córki

**od psich zębów.**

Co się tyczyło dziwnych znaków na szyjce dziecka, Piaseczna wyjaśniła, że pochodziły one od łańcuszka z medaljonikiem, który dziecko nosiło od urodzenia i w miarę rośnięcia córki, stawał się on dla niej za mały i coraz bardziej uciskał jej szyjkę, pozostawiając

**widoczne ślady.**

Ze względu na to, iż wszelkie poszlaki przeciwko Piasecznej miały podłoże wyglądające zupełnie realnie, policja nie przypisywała zeznaniom jej wielkiej wagi, uważając je jedynie za wykrętne tłumaczenia obwinione. Dopiero wczoraj,

**sekcja zwłok**

Jadzi Piasecznej, dokonana w prosektorjum przez lekarza sądowego dr. Hurwicza, wykazała prawdomowność aresztowanej, stojącej pod zarzutem strasznej zbrodni.

Po stwierdzeniu, iż dziecko zmarło

**naturalną śmiercią,**

dr. Hurwicz niezwłocznie o tem powiadomił sędziego śledczego, Natkesa, prowadzącego śledztwo w tej sprawie, zaznaczając jednak, iż badania mikroskopijne nie zostały dotychczas wykonane, wobec czego narazie nie może określić na co zmarła Jadzia Piaseczna, gdyż śmierć mogła nastąpić z wyczerpania

**na tle głodowym,**

jak również i wskutek jakiejś choroby.

Jak się dowiadujemy w urzędzie prokuratorskim, wobec wyników sekcji zwłok, Piaseczna zostanie w dniu dzisiejszym zwolniona z więzienia, gdzie przebywała pod strasznym zarzutem zamordowania własnego dziecka ślubnego.

Wydział śledczy w Łodzi, wykazał jeszcze raz, iż stoi na wysokości swego zadania ustalając nazwisko znalezionego trupa dziecka i dokonać aresztowania osoby, przeciwko której były wszelkie poszlaki dokonania morderstwa w rekordowym czasie, gdyż zaledwie w ciagu jednego dnia. (p)

# Rozwiązanie Rady Miejskiej w Pabjanicach

### Termin wyborów wyznaczono na 14 września

Na podstawie zarządzenia starostwa pow. w Łodzi w dniu 6 b. m. nastąpiło rozwiązanie rady miejskiej m. Rudy Pabjanickiej.

Na zasadzie powyższego zarządzenia dzień, od którego biegnie kalendarz wyborczy oraz zarządzenia wyborcze liczy się od 9 b. m.

Termin głosowania wyznaczony został przez władze nadzorcze na dzień 14 września r. b.

W związku z tem w dniu wczorajszym odbyło się w Rudzie Pabj. posiedzenie miejscowego koła B.B.W.R. przy udziale około 100 osób. Inicjatorem tego zebrania był przew. koła p. Ludwik Glonek, sekr. magistratu Rudy Pabj.

Posiedzenie to, poświęcone sprawom organizacyjno-wyborczym zagaił p. Wacław Kluska. Przewodniczył p. Feliks Jakubowski, asesorami zaś byli p. Stanisław Kowalski oraz Teodor Zollbel. (w)

# O jeden miljon mniej

### przyznały władze centralne na rozbudowę magistratowi łódzkiemu

Jak wiadomo, z przyznanej komitetowi rozbudowy sumy zł. 6.700 tys. komitet przyznał magistratowi zł. 3.560.000 na wykończenie dalszych 12 domów na Polesiu Konstantynowskiem, a pozostałą sumę rozdzielił prywatnym właścicielom budujących się domów.

Uchwała ta komitetu rozbudowy została zatwierdzona przez urząd wojewódzki i przesłana do Warszawy, a magistrat na tej podstawie przeprowadził przetarg na wykończenie dalszej serji domów robotniczych.

Tymczasem z uchwały komitetu rozbudowy uczuli się niezadowoleni prywatni przedsiębiorcy budowlani i właściciele niewykończonych domów i wnieśli oni zażalenie do władz nadzorczych, wskazując, że wskutek takiego podziału kredytów budowlanych przez magistrat nie mogą wykończyć rozpoczętych już budowli.

Jako rezultat tej skargi, bank gospodarstwa krajowego otrzymał z ministerstwa skarbu polecenie wypłacenia magistratowi o jeden miljon złotych mniej na korzyść prywatnych osób.

W sprawie tej udał się do ministerstwa skarbu wiceprezydent dr. Wieliński. W ministerstwie obiecano wiceprezydentowi jeszcze raz rozpatrzeć tę sprawę i w zależności od tego wydać ostateczną decyzję. (b)

# Za działalność komunistyczną

### półtora roku więzienia

W dniu wczorajszym na ławie okarżonych Sądu Okręgowego w Łodzi zasiadł 18 letni Mojżesz Mendel Korman.

Rozprawie przewodniczył sędzia Kozłowski w asystencji sędziów Halickiego i Jesionowskiego. Oskarżał prokurator Suski.

Sprawa przedstawia się następująco:

Dnia 8 marca r. b. wywiadowcy urzędu politycznego mając wiadomość, że na ul. 11 Listopada przy koszarach 31 p. p. Strzelców Kaniowskich komuniści nalepiać będą plakaty o treści wywrotowej poddali ten punkt ścisłej obserwacji.

Ockoło godziny 17 wywiadowca urzędu politycznego zauważył znaną mu niejaką Florę Salomonowicz, zam. przy ul. Południowej 20. Szła ona w stronę Polesia Konstantynowskiego, w ślad za nią udał się wywiadowca. Koło mostu kolejowego doszedł do niej jakiś młody osobnik, który od dłuższego czasu szedł po drugiej stronie ulicy równolegle z Salomonowiczówną. Oboje oni zostali zatrzymani przez wywiadowcę przyczem okazało się, iż osobnikiem tym jest Mojżesz Mendel Korman, przy którym podczas rewizji znaleziono pod marynarką plakat świeżo posmarowany klejem. Na plakacie tym były napisy o hasłach komunistycznych. Na rozprawie sądowej Korman nie przyznał się do winy i wyjaśnił, iż plakat ten otrzymał od jakiegoś „Szlamka" i na koszta rozklejania otrzymał 10 zł.

Sąd po naradzie skazał go na 1 rok i 6 miesięcy twierdzy. (p)

# Konkurent mennicy państwowej przed sądem

## 5 lat ciężkiego więzienia za podrabianie pieniędzy

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Łodzi zasiadł 23-letni Jan Jastrzębski pod zarzutem

**podrabiania pieniędzy.**

Rozprawie przewodniczył sędzia Kozłowski w asystencji sądziów Halickiego i Jesionowskiego. Oskarżał prokurator Suski.

Sprawa przedstawia się następująco: W kwietniu r. b. Urząd Śledczy w Łodzi został powiadomiony drogą poufną, że niejaki Jan Jastrzębski zajmuje się fałszowaniem pieniędzy na większą skalę. Jednocześnie władze policyjne ustaliły, że w tymże czasie została puszczona większa ilość

**fałszywych dwuzłotówek,**

w dzielnicy gdzie zamieszkuje Jastrzębski. Na skutek tych danych Jastrzębski został poddany ścisłej obserwacji policji, w wyniku której ustalono dnia 28 kwietnia r. b., że Jastrzębski znajduje się w mieszkaniu swych kuzynów przy ul. Lubelskiej 12. Dom ten przez cały dzień był obserwowany przez policję, a w nocy kiedy wszyscy domownicy byli pogrążeni we śnie do mieszkania kuzynów Jastrzębskiego, Dorosiewiczów wkroczyli wywiadowcy Urzędu Śledczego.

Podczos przeprowadzonej rewizji w mieszkaniu znaleziono śpiącego Jastrzębskiego oraz ukryte podrobione

**52 sztuki monet dwuzłotowych**
**i 69 sztuk monet jednozłotowych,**

jak również i narzędzia do fałszowania pieniędzy.

W toku śledztwa ustalono, że Jastrzębski w dniu 28 kwietnia r. b. zwrócił się do swych kuzynów Dorosiewiczów z prośbą o zezwolenie mu na korzystanie z ich mieszkania w celu dokonania odlewu, nie chcąc jednak wtajemniczyć ich w szczegóły zamierzonej pracy. Dorosiewiczowie nie podejrzewając go o zamiar podrabiania w ich mieszkaniu pieniędzy zgodzili się, a po wyjściu ich Jastrzębski dokonał odlewu monet, poczem narzędzia i monety ukrył. Następnie na prośbę Jastrzębskiego, Dorosiewiczowie pozwolili mu zostać na noc.

Na przewodzie sądowym podsądny Jastrzębski przyznał się do winy i wyjaśnił, iż w swoim czasie odsiadywał karę więzienia za kradzież w więzieniu łęczyckiem i tam

**współtowarzysze niedoli**

nauczyli go jak podrabiać pieniądzy. Po wyjściu z więzienia był bez pracy i postanowił skorzystać z udzielonych mu wskazówek w więzieniu, przystępując do podrabiania pieniędzy. Wykonawszy odpowiednią ilość fałszywych jedno i dwuzłotowych monet zniszczył foremki, gdyż nie miał zamiaru więcej podrabiać pieniędzy.

Biegły znawca monet polskich orzekł, iż monety znalezione podczas rewizji u Jastrzębskiego znajdują się jeszcze w stanie niewykończonym, lecz po wykończeniu mogły być śmiało puszczone w obieg.

Sąd po wysłuchaniu mowy prokuratora i obrony skazał Jana Jastrzębskiego na 5 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw. (p)

# Ohydny czyn degenerata

## Dokonał gwałtu na 13-letniej dziewczynce

W dniu wczorajszym powiatowa komenda P. P. w Radomsku została zaalarmowana doniesieniem o ohydnej zbrodni, dokonanej przez miejscowego obywatela, niejakiego Stanisława Paplaczyka.

Pawlaczyk, mimo, iż był wdowcem, liczącym lat 36, zwracał uwagę tem, że szczególnie lubił dorastające dziewczynki, w wieku od 12 do 15 lat. Ostatnio Pawlaczyk zwrócił swoją uwagę na 13-letnią dziewczynkę, Lolę Winter, córkę miejscowego handlarza. W dniu wczorajszym degenerat, zwabiwszy do sobie dziewczynę, udał się z nią za miasto. Na polu zaczął zwyrodnialec bawić się z dziewczynką, aż w pewnym momencie zatkał jej usta i dościł się na niej gwałtu, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

Gdy przerażona i osłabiona Winterówna przyszła do mieszkania i opowiedziała rodzicom o swojej strasznej przygodzie, matka poszkodowanej zawiadomiła niezwłocznie komendę powiatową policji. Za zbiegłym wszczęto poszukiwania. (s)

# W sprawie ubezpieczenia pracowników umysłowych

## Nowe rozporządzenie Min. Pracy i Opieki Społecznej

Od dnia 1-go sierpnia b. r. weszło w życie nowe rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej wydane na podstawie ustawy „O ubezpieczeniu pracowników umysłowych" z dnia 24.XI-1927 r., a dotyczące rejestracji, kontroli i udzielaniu świadczeń z powodu braku pracy pracownikom umysłowym, pozostającym bez pracy.

Rozporządznele powyższe ustala, iż w celu uzyskania odpowiedniego zajęcia, a wrazie niemożności jego utrzymania, w celu uzyskania świadczeń na wypadek braku pracy, bezrobotny pracownik umysłowy winien zarejstrować się w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy, lub jego ekspozyturze, znajdującej się w powiecie, w którym dana osoba zamieszkuje, lub też w powiatowej Kasie Chorych, o ile w danym powiecie nie ma Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy. Na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego należy się rejestrować w komunalnych urzędach pośrednictwa pracy. W miej scowościach odległych od Państw. Urz. Pośred. Pr. i Kas Chorych będą przyjmować do rejestracji urzędy gminne.

Aby uzyskać świadczenia na wypadek braku pracy, winien pozostający bez pracy (po zarejestrowaniu się) zgłosić roszczenia do świadczenia do Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych za pośrednictwem właściwej Kasy Chorych, wykazywać, że pozostaje bez pracy z powodu niemożności znalezienia odpowiedniego zajęcia i poddawać się wszelkim zarządzeniom kontrolnym w tej mierze.

Roszczenie o świadczenia winein bezrobotny pracownik umysłowy zgłosić w ciągu 6 miesięcy od dnia utracenia zajęcia. O ile zgłoszenie roszczenia nastąpiło w ciągu miesiąca od dnia utracenia pracy, to od tego dnia rozpoczyna się prawo do świadczeń, w razie zaś późniejszego zgłoszenia od pierwszego dnia tego miesiąca kalendarzowego, w którym uskuteczniono zgłoszenie. Przy zgłaszaniu roszczenia należy przedstawić: kartę ubezpieczeniową (Zakł. Ubezp. Pracow. Umysł.), legitymację poszukującego pracy, (wydaną przez instytucję rejestrującą poszukujących pracy) i zaświadczenie pracodawcy i zwolnieniu z pracy (z ostatniej posady). Pracodawca w żadnym wypadku nie może uchylić się od wydania zaświadczenia. bez względu na powód zwolnienia.

Bezrobotny pracownik umysłowy, posiadający na utrzymaniu rodzinę, winien przedstawić zaświacdzenie o stanie rodzinnym, wydane przez urząd gminny (w gminach wiejskich), właściciela domu) w gmi nie miejskiej), na podstawie ksiąg meldunkowych. Zaświadczenia takie nie podlegają opłacie stempłowej. Zasiłki z powodu braku wypłaca w ostatnich dniach każdego miesiąca instytucja wskazana przez Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

O otrzymaniu pracy zarobkowej, chociażby krótkotrwałej, o śmierci którejkolwiek z osób znajdującej się na utrzymaniu bezrobotnego i o każdej okoliczności, mającej wpływ na ocenę prawa do świadczeń i na wysokość świadczeń, należy niezwłocznie zawiadomić Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych za pośrednictwem właściwej Kasy Chorych.

# Rok i dwa miesiące więzienia

## za dezercję i pobicie eskorty

W dniu wczorajszym stanął przed sądem wojskowym pod przewodnictwem sędziego k. s. majora Masłowskiego 28-letni Józef Radziejewski, z zawodu murarz, szeregowiec II kompanji 27 pułku piechoty w Częstochowie.

Akt oskarżenia zarzuca Radziejewskiemu cały szereg przestępstw a mianowicie: W dniu 18 kwietnia 1925 roku oskarżony oddalił się z formacji wojskowej i przebywał na dezercji do dnia 11 czerwca tegoż roku.

Następnie zarzuca mu akt oskarżenia przestępstwo czynnego znieważenia swej władzy przełożonej przez pobicie eskortującego go klucznika do szpitala rejonowego. Działo się to w dniu 19 czerwca 1925 roku, gdy klucznik Stanisław Borecki doprowadzał go z aresztu do szpitala, nagle Radziejewski, uderzył go tak silnie w twarz iż klucznik potoczył się na ziemię i został zamroczony. Z tego skorzystał oskarżony i zbiegł do Niemiec, gdzie przebywał na dezercji do dnia 16 maja 1930 roku.

Po rozpatrzeniu sprawy i wysłuchaniu świadków oraz przemówienia prokuratora kapitana Ślizkowskiego i obrońcy podporucznika Adamczyka, sąd skazał Radziejewskiego, za pierwszą dezercję na 6 miesięcy więzienia, za pobicie klucznika Borowskiego na 1 rok więzienia oraz za ucieczkę do Niemiec na 1 rok i dwa miesiące więzienia.

Wobec zbiegu przestępstw na 1 rok i 2 miesiące więzienia. (p)

—ooo—

# Z trzeciego piętra na bruk

## Desperacki czyn z powodu utraty pracy

Przy ulicy Głównej 46 służyła od dłuższego czasu w charakterze służącej 20 letnia Fela Lewandowska.

Była ona nie bardzo pilna do pracy, wobec czego niejednokrotnie chlebodawcy grozili jej wymówieniem.

W dniu onegdajszym właściciele mieszkania wyszli z domu i zapowiedzieli służącej plnowanie mieszkania, gdyż mieli wrócić dopiero wieczorem.

Gdy wrócili służący oczywiście w domu nie było i dom pozostawiony był zupełnie bez opieki. Dopiero późną nocą wróciło.

Wobec tego wczoraj z rana chlebodawcy wymówili jej pracę domagając się natychmiastowego opuszczenia mieszkania.

Lewandowska nic nie mówiąc weszła do kuchni i po kilku chwilach powietrze przeszyły krzyki przeraźliwe. Okazało się, iż Lewandowska wskutek utraty pracy weszła w kuchni na okno i zeskoczyła na bruk, celem pozbawienia się życia.

Do desperatki wezwano pogotowie miejskie, lekarz którego stwierdził cały szereg połamań kości oraz -nieprzytomność. Po udzieleniu pierwszej pomocy odwiózł Lewandowską do szpitala św. Józefa, gdzie w dalszym ciągu nie udało się jej przywrócić przytomności. (p)

## Wywożenie nieczystości

Zgodnie z paragrafem 18 obowiązującego na terenie Łodzi regulaminu sanitarno-porządkowego wywożenie nieczystości odbywać się może jedynie w godzinach od 23-ej do 6-ej rano. W wypadkach stwierdzenia przekroczenia powyższego przepisu, należy zwrócić się do najbliższego posterunku policyjnego o spisanie protokułu, celem pociągniecia winnych do odpowiedzialności karnej.

## Samobójstwo dróżnika

Przy ul. Żórawiej 1 na Bałutach mieszka od kilku lat dróżnik kolejowy Antoni Białek z rodziną.

Od pewnego czasu Białek z powodu przejść natury rodzinnej nosił się z myślą samobójczą i przed znajomymi zwierzał się ze swych zamiarów.

Wczoraj Białek po powrocie z pracy do domu posprzeczał się z żoną i sąsiedzi słyszeli krzyki i wyzwiska.

W pewnej chwili Białek stojąc przy oknie, otworzył okno, stanął na parapecie i wyskoczył na bruk z wysokości drugiego piętra.

Wezwano natychmiast pogotowie ratunkowe, lecz lekarz stwierdził, że Białek już nie żyje z powodu złamania podstawy czaszki.

Zwłoki zabezpieczono do przybycia władz sądowo-lekarskich. (b)

## Kawałek wybrzeża uznany za rezerwat

Kępa Redłowska w pow. morskim, jako mająca olbrzymie znaczenie przyrodniczo-naukowe, gdyż jedyna nad Bałtykiem zachowała pierwotny leśny charakter, a zarazem jest jedną z najpiękniejszych okolic nadmorskich, uznana została przez ministerstwo, za las ochronny. Jako rezerwat ścisły uznano oddziały 289 i 290, oraz strome stoki, wzdłuż całego wybrzeża w oddziałach 287 i 291.

—o—

## STRASZNE ODKRYCIE

# Trup w rzece pod Łodzią

### Przyczyna śmierci pozostaje narazie zagadką

W dniu wczorajszym ktoś ze służby majątku Gospodarz pod Łodzią, przechodząc obok zarośli nad rzeką Ner, na terenie należącym do gospodarstwa, zauważył na brzegu w wodzie

**jakiś ciemny przedmiot.**

Chcąc stwierdzić co to jest poruszył kilka razy kijem i ku wielkiemu swemu przerażeniu odkrył leżącego w wodzie

**martwego człowieka.**

O odkryciu tem zawiadomił natychmiast swe władze przełożone, które z kolei telefonicznie skomunikowały się z posterunkiem policji w Rzgowie.

Na miejsce przybył niezwłocznie komendant posterunku Rybak wraz z dwoma funkcjonarjuszami, którzy rozpoczęli śledztwo przy pomocy przybyłych funkcjonarjuszy z urzędu śledczego w Łodzi.

Trupa przy pomocy dwóch rybaków

**wydobyto z wody**

i okazał się nim żyd nabożny w długim chałacie i żydowską czapeczką.

Przy trupie nic nie znaleziono żadnych dokumentów osobistych, lub jakichś mniej lub więcej wartościowych przedmiotów, przyczem trup znajdował się już w stanie lekkiego rozkładu.

Podczas dalszych poszukiwań znaleziono w jednej z kieszeni bilet tramwajowy wykupiony w czwartek dnia 31 lipca w godzinach przed południowych na tramwaju 11, jadącego w stronę Chojen, skąd nieboszczyk prawdopodobnie nie udał się dalej do miejsca gdzie go znaleziono.

Dokładne obejrzenie zwłok stwierdziło

**pokaleczenia na twarzy i rękach,**

co pochodzi, bądź, to wskutek walki z dominimanym sprawcą napadu, co przemawia za tą hipotezą brak jakichkolwiek przedmiotów u trupa, bądź też z pogryzienia przez ryby i raki w wodzie.

Narazie nie udało się dotychczas stwierdzić tożsamości trupa, wobec czego odwieziono go do kostnicy w Rzgowie. Pożądanem by było by mieszkańcy Łodzi, którzyby cośkolwiek wiedzieli o zaginięciu mężczyzny w wieku około 42 lat przybyli do Rzgowa i obejrzeli trupa.

W ten sposób ułatwiona byłaby w znacznym stopniu praca policji przy ustaleniu tożsamości topielca.

Śledztwo spoczywa w rękach sędziego śledczego na powiat łódzki p. Natkesa (tel. 10-612) oraz podprokuratora na tenże powiat p. Kowalskiego (tel. 120-67 których pożądanem by było powiadomić o wszelkich danych dotyczących znalezionych zwłok. (p)

# Krwawa bójka przy ul. Obywatelskiej

### Jedna osoba ciężko ranna dwie — lżej

W dniu wczorajszym około godziny 11,30 przed południem, miejskie pogotowie ratunkowe, wezwane zostało na ulicę Obywatelską Nr. 41, gdzie podczas bójki zostało poranionych 3 mężczyzn biorących udział w rozprawie nożowej.

Lekarz pogotowia po udzieleniu pomocy rannym, przewiózł 28-letniego Wacława Koczeja (Obywatelska 7) w stanie bardzo ciężkim do szpitala św. Józefa, wskutek otrzymania 7 głębokich ran nożem w piecy i pod prawą łopatkę, zaś lżej rannych 20 letniego Antoniego Wawrzyniaka (Obywatelska 41) i 24 letniego Stanisława Skoniecznego (Obywatelska 41) pozostawił na miejscu.

Badani przez policję wszyscy trzej ranni solidarnie odmówili policji podania przyczyny bójki. (p)



# WE FRANCJI

### o sprawach polskich

Nawiązując do pobytu w Polsce dwóch ministrów francuskich oraz w związku bieżącemi zagadnieniami politycznemi, szereg dzienników paryskich poświęca artykuły sprawom polskim.

W onegdajszym „Temps" oraz we wczorajszym „Echo de Paris" artykuły wstępne omawiają stosunki polski - litewskie, demaskując podwójną politykę Niemiec na terenie Litwy.

Jednocześnie, zarówno Roland de Mares w „Le Temps", jak Petrinax w „Echo de Paris" wyrażają się z wielkiem uznaniem o fakcie i dobrej woli, wykazanej w stosunku do Litwy przez kierowników polskiej polityki zagranicznej i całe polskie społeczeństwo.

„Le Temps" konkluduje:

„W Kownie spostrzegą się w końcu, że podwójna gra niemiecka stanowi niebezpieczeństwo dla młodej republiki litewskiej oraz, że Litwa nie może bezpiecznie rozwijać się inaczej, jak zbliżając się do Polski i współpracując z nią z całem zaufaniem. Serdeczne stosunki polsko - litewskie narzucają się nietylko przez więzy, łączące te dwa narody dzięki całym wiekom wspólnej historji, ale także przez konieczność bronienia najżywotniejszych interesów obu narodów. Nie należy się upierać przy polityce, którą potępia zdrowy rozum. Litwa winna sama zadecydować o swoim losie, wybierając między przyjaźnią polską a współpracą z nią, przy zachowaniu godności i niezależności państwowej z jednej strony, a całkowitem uzależnieniem się od Niemiec i zrezygnowaniem z nadziei roztopienia się w bloku germańskim — z drugiej strony.

We wczorajszym „Journal'u" Saint Brice pisze o leżącem we wspólnym interesie Polski i Francji najściślejszem zbliżeniu obu zaprzyjaźnionych krajów za pomocą dróg powietrznych i morskich. Autor artykułu podkreśla, że dostęp Polski do morza jest dla Francji sprawą zasadniczego znaczenia.

I w konkluzji pisze:

„Zarówno nad Wisłą, jak nad Renem ustanowione granice winny być uważane jako nienaruszalne, tembardziej, że od 10-ciu lat mamy dowody, iż dają się one połączyć ze wszystkiemi słusznemi interesami państwowemi.

## Osobiste

Łodzianka Janina Krajewska, ukończyła uniwersytet w Poznaniu Wydział filologiczny i uzyskała tytuł doktora filozofji.

## Kurs przygotowawczy na Politechnikę Warszawską

Biuro Informacyjne dla maturzystów podaje do wiadomości, zainteresowanym, że z dnia 11 sierpnia b. r. rozpoczyna się w Warszawie kurs przygotowawczy do egzaminów wstępnych na Politechnikę Warszawską. Jednocześnie przypominamy, że Akademicka Grupa Pracy na podstawie porozumienia z Centralą Akademickich Bratnich Pomocy w Warszawie wydaje kwalifikacje na mieszkania w domach akademickich na okres od 10 sierpnia do 5 września b. r. Kwalifikacyj i bliższych informacyj udziela się w Biurze 11-go Listopada 26 w środy i piątki od 5-7 ppoł.



## TEATR I SZTUKA

**TEATR MIEJSKI.**
**TRUPA WILEŃSKA.**

Dziś, w piątek „Peryferje".

Jutro, sobota, 3 przedstawienia, o godz. 12 w poł. po cenach od 50 gr. do 2 zł. „Dzień i noc", o godz. 4 popołudniu po cenach popularnych „Piewca swej niedoli", o godzinie 8.5 wieczorem „Kidusz Haszem".

W próbach „Gólem". Lewika w reżyserii i inscenizacji Dawida Hermana.

**TEATR REWJI w PARKU STASZICA.**
**„POD SŁOMIANYM WDOWCEM".**

Jeszcze tylko dwa przedstawienia rewji p. t. „Pod słomianym wdowcem".

**TEATR POPULARNY**
**Ogrodowa 18.**

W nadchodzące sobotę, niedzielę, poniedziałek i wtorek, rewja „Jeszcze go raz". Na program złożą się niezwykle wesołe sketche, monologi, piosenki przy gitarze i „szmoncesowe". sceny baletowe, inscenizacie i t. p. Reżyserują Górowski i Horowicz.

**BAŁUCKI TEATR POPULARNY.**
**(ul. Młynarska 32)**

Dziś w piątek o godz. 8.15 wiecz. po raz drugi wesoły wodewil ze śpiewami i tańcami „Królowa Przedmieścia", z Adamem G[illegible]eckim w głównej roli męskiej. W sobotę i niedzielę o godzinie 4.15 popoł. i 8.15 wiecz. — „Królowa Przedmieścia". Ceny biletów od 50 do 1.50 gr. Kasa czynna od 11-ej rano przez cały dzień.




**PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".**
**Sobota dnia 9 sierpnia 1930 roku.**

**ŁÓDŹ:** 11,58 — 12,05 — Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12,05 — 13,15 — Muzyka z płyt gramof. Gramofon i płyty z f. A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska 160. 13,15 — 13,20 — Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13,20 — 15,50 — Przerwa. 15,50 — 16,15 — Odczyt p. t. „Woda, ogień, czy powietrze" — wygł. prof. Bogdan Richter (tr. z Warszawy). 16,15 — 16,20 — Wiadomości Tow. Kooperatystów (tr. z Warszawy). 16,20 — 17,10 — Muzyka z płyt gramof. (tr. z Warszawy). 17,10 — 17,25 — Kącik artystyczny L. S. G. (tr. z Warszawy). 17,35 — 18,00 — „Skrzynka pocztowa" korespondencję bieżącą omówi dr. Marjan Stępowski (tr. z Warszawy). 18.00—19.00. Program dla dzieci. a) 18.00: Transmisja z Krakowa audycji p. t. „Dziwna Przygoda" Marji Biliżanki. b) 19.00: Koncert (tr. z W-wy), 19.00 —19.20 Rozmaitości. 19,20—19.30. Płyty gramofonowe (tr. z Warszawy), 1.30—19.45. Feljeton p. t. „Umarła świątynia" — wygłosi p. Jan Sokolicz-Wroczyński (tr. z W-wy). 19.45—20.00. Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień nast., komunikaty i sygnał czasu z Warszawy. 20.00—20.15. Prasowy dziennik radjowy (tr. z Warszawy), 20.15—21.00. Koncert w wykonaniu wiedeńskiego duetu gitarzystów (Otto Schindler i A. Stolzer (tr. z Warszawy. 20.15—22.00. Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej w wykonaniu orkiestry Filharmonji Warsz. i solisty. 1) Delibes: Balet indyjski z op. „Lakme", 2) Solista, 3) Wroński: Kołomyjka „Nad Dniestrem" 4) Verdi: Marsz z op. „Aida". 22.00—22.15. Feljeton p. t. „Polskie wyprawy sportowe" (Sztokholm, Helsinki, Ostenda) — wygłosi p. Władysław Osmólski (tr. z W-wy). 22.15—24.00. Komunikaty: meteor., polic., sport. oraz muzyka taneczna.

# Szkoła podoficerska lotnictwa

### powstaje w Bydgoszczy dla małoletnich

Na podstawie zarządzenia p. ministra Spraw Wojskowych powstaje w Bydgoszczy szkoła podoficerska lotnictwa dla małoletnich. W roku bieżącym rok szkolny rozpocznie się 1 listopada; termin wnoszenia podań upływa z dniem 15 września.

Szkoła ma na celu wychowanie i wyszkolenie ogólno-wojskowe oraz specjalne, potrzebne do pełnienia funkcyj mechanika lub pilota w lotnictwie wojskowem. Nauka trwa 3 lata na koszt Skarbu Państwa, poczem uczniowie obowiązani są odbyć służbę wojskową, odsługując w charakterze podoficera zawodowego po 3 lata za każdy rok nauki.

Do szkoły przyjmowani będą chłopcy w wieku od 16 do 18 lat, posiadający ukończoną conajmniej 6 lub 7-klasową szkołę powszechną oraz odpowiadający warunkom zdrowotnym. W roku szkolnym 1930/31 będą przyjmowani przedewszystkiem małoletni, posiadający przysposobienie wojskowe I-go stopnia.

Warunki przyjęcia do szkoły podoficerskiej lotnictwa dla małoletnich w Bydgoszczy rozesłane są do wszystkich jednostek lotniczych, komitetów wojewódzkich L. O. P. P., oraz będą ogłoszone w Dzienniku Rozkazów Wojskowych.

**Do P. T. PRENUMERATORÓW**

W razie późnego doręczenia lub nieotrzymania pisma prosimy P. T. Prenumeratorów zawiadamiać administrację „H a s ł a" tel. 163-66.

# HASŁO SPORTOWE

## Podziękowanie P. Prezydenta Rzplitej organizatorom święta P.W. i W.F. w Spale

**Szef Gabinetu Wojskowego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej za L. dz. 1508 30 z dnia 31. VII. 1930 nadesłał na ręce Dcy O. K. IV. gen. Stanisława Małachowskiego następujące pismo:**

„JWielmożny Pan Generał
Stanisław Małachowski
Dowódca Okręgu Korpusu Nr. IV,
w Łodzi.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej polecił mi wyrazić podziękowanie Panu Generałowi oraz wszystkim tym, którzy przyczynili śię do zorganizowania tegorocznego Święta P. W. i W. F. w Spale w dniach 6, 7 i 8 czerwca b. r.

Pan Prezydent ze szczególnem uznaniem podkreśla, że powyższe Święto wykazało wielki rozwój P. W. i W. F. na terenie O. K. IV oraz tężyznę wojskową, fizyczną i moralną jednostek P. W. i W. F., biorących w niem udział, a zwłaszcza Związku Strzeleckiego, Hufców Szkolnych i Kawalerji P. W.

Szef Gabinetu Wojskowego
(—) Głogowski
Pułkownik“

W związku z tem Pan Dca O. K. Nr. IV. gen. Małachowski wydał następujący rozkaz:

„Z dumą i radością mogę oświadczyć, że całe P. W. i W. F. terenu O. K. IV. spotkał wielki zaszczyt, bo sam Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Głowa i Majestat Państwa, Najwyższy Zwierzchnik Siły Zbrojnej, raczył wyrazić podziękowanie i podkreślić, że tegoroczne Okręgowe Święto P. W. i W. F. w Spale w dniach 6, 7 i 8 czerwca b. r. wykazało wielki rozwój P. W. i W. F. oraz tężyznę wojskową, fizyczną i moralną jednostek P. W. i W. F., biorących w niem udział.

Niechaj to zaszczytne wyróżnienie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej doda nam jeszcze więcej bodźca do dalszej owocnej pracy na polu przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Jaknajwiększy rozwój p. w. i w. f., jaknajusilniejsza praca wszystkich dowódców i ćwiczących w jednostkach p. w. — to nasza dewiza.

Jestem przekonany, że spełnimy chlubnie nasze zadanie dla dobra i chwały Ojczyzny i w następnem Święcie P. W. i W. F. będziemy mieli zaszczyt przedstawić swój roczny dorobek w p. w. i w. f. Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej — na znacz nie większym poziomie“.

Powyższy rozkaz odczytać przed frontem wszystkich jednostek p. w. na początku nowego roku szkolnego p. w.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. IV.
(—) Małachowski
Generał—Brygady.“

* * *

Zaznaczyć należy, że dyrektorem okręgowego urzędu P. W. i W. F. jest p. major Ulatowski, inspektorem zaś - p. major Nawrocki.

—o⊙o—

## Polacy na mistrzostwach wioślarskich Europy

Na wioślarskie mistrzostwa Europy, które odbędą się w Liege w dniach 16 i 17 sierpnia polski Zw. tow. wioślarskich wyznaczył następujący skład reprezentacji: dwójki ze sternikiem — Włocławek, dwój ki bez sternika — Poznań 04, dwójki podwójne —Tryton (Poznań), czwórki — Poznań 04, czwórki bez sternika — Poznań 04, ósemki — Poznań 04.

Wraz z wioślarzami jadą jako delegaci na kongres p. p. Bojańczyk i Loth, a ja ko kapitan drużyn — E. Lenartowicz.

## Wojna sportowa Francji z Niemcami

Ponowne skazanie przez sąd apelacyjny francuskiego pływaka Cuveliera spowodowało zwołanie nadzwyczajnego walnego zebrania francuskiego Zw. pł., który za mierza po porozumieniu się z fr. ministerstwem spraw zagranicznych, zerwać wszel kie stosunki sportowe z Niemcami.

## Nurmi atakuje rekord bez powodzenia

Próba pobicia rekordu światowego na dwie mile, jakiej podjął się Nurmi w obec ności 12 tys. widzów w Helsingforsie, zakończyła się niepomyślnie. Uzyskał on „tylko“ czas 9:11⁰.

## Mecz tenisowy Polska — Czechosłowacja

Czeski Związek Tenisowy, zwrócił się telegraficznie do P. Z. L. T. z propozycją rozegrania w dn. 16 i 17 sierpnia r. b. meczu międzypaństwowego Polska - Czechosłowacja. Zawody odbyłyby się w Piszczanach, jako jedna z wielkich atrakcji miej scowego sezonu kąpielowego.

P. Z. L. T. w zasadzie aprobował propozycję Czechów. Skład reprezentacji polskiej zależny będzie od formy naszych tenistów, jaką wykażą na meczu z Japonją, który jak wiadomo odbędzie się w dn. 12 i 14 sierpnia.

## Punktacja klubów wioślarskich

Punktacja drużynowa w regatach wioślarskich o mistrzostwo Europy została usta loną następująco: K. W. Poznań 04 — 166 pkt., AZS Warszawa — 71 pkt., BTW — 66 pkt. w punktacji ogólnej za cały bieżą cy sezon również prowadzi K. W. Poznań 04 przed BTW i AZS.

Jak więc widzimy, środek ciężkosci naszego wioślarstwa przesunął się z Warszawy do Wielkopolski, która dziś w tej gałęzi sportu staje się bezkonkurencyjna.

## Klęska Jędrzejowskiej

Mistrzyni Polski w tennisie Jędrzejowska po pięknem zwycięstwie w Hambrugu nad Niemką Kallmayer (6:2, 6:3), doznała porażki od p. Kralnowinkel 6:4, 3:6, 4:6.

W ten sposób Jędrzejowska została wy eliminowaną z turnieju.



## TRADYCJA SPORTOWA w rodzinie Jaerwinenów

Nazwisko Jaervinen zdobyło sobie w ostatnich dniach olbrzymią popularność. Achilles Jaervinen pobił światowy rekord Yrjoeli w dziesięcioboju, a jego brat Matti rzucił dalej oszczepem, niż jakikolwiek człowiek dotychczas. Ojciec Jaervinenów, który na Olimpjadzie w 1906 roku w Atenach zdobył w rzucie dyskiem pierwsze miejsce, przygotowywał synów do sportu od najmłodszych lat.

Imię Achilles niezwykle rzadko spotykane w Finlandji posiada również swoją sportową historję. W czasie Olimjady w Atenach otrzymał stary Jaervinen depeszę o urodzeniu się pierwszego syna. Z radości stary sportowiec postanowił nadać pierwo rodnemu imię greckiego bohatera.

Wspaniały rekord Matti—Jaervinena 72,38 metr. w rzucie oszczepem posiada następujących poprzedników: 1908 r. — Lemming (Szwecja) 57,33 m.; 1909r. — Koczan (Węgry) 57,91 m.; 1911 r. — Ko czan 60,64; 1912 r. — Saaristo (Finlandja) 61,00 m.; 1912 — Lemming (Szwecja) 62,32 m.; 1919 r. — Myrrhae (Finlandja) 66,10 m.; 1927 r. *Pentillae (Finlandja)* 69,88 m.; 1928 r. —Lundquist (Szwecja) 71,01 m.; 1930 r. — Matti Jaervinen 72,38 m.

Rekord w dziesięcioboju Achillesa Jaervinena miał poprzedników w osobach Virjanena, Yrjoch, Hoffa, Thorpego i Osborna.

—o0o—

## W przededniu finału rozgrywek klasy A Ł. O. Z. P. N.

Mistrzostwa footbalowe naszej okręgowej klasy A doszły już do najwyższego stopnia swego napięcia. Z ogromnej liczby 132 meczów pozostało do rozegrania już tylko 35. Ponieważ w każdą niedzielę i sobotę odbywa się od 5 do sześciu gier, a oprócz tego Ł. O. Z. P. N. zamierza wyznaczać rozgrywki również w środku tygodnia, należy się spodziewać zakończenia mistrzostw w ciągu miesiąca. Mistrz klasy A będzie jednak wyłoniony napewno wcześniej, gdyż obecnie każdy mecz jednego z trzech, prowadzących w tabeli, klubów może przynieść rozstrzygnięcie.

Należy podkreślić, iż właśnie te 3 kluby, WKS, ŁKS I b. i Turyści, stanowią grupę w klasie A bezkonkurencyjną, swego rodzaju extra - klasę I b. walczy jedynie o zaszczyt, podczas gdy WKS i Turyści mają realniejszy cel w postaci ewentualnego udziału w grach o wejście do Ligi.

Ostatnie gry Turystów (z Sokołem i Unionem) oraz WKS u (z Unionem i Orka nem) wskazują na to, że nasza klasa A przeżywa poważny kryzys. Jeśli nie będzie on przemijającym, to mistrz okręgu łódzkiego nawet nie dojdzie do Ligi.

Walka końcowa dwu konkurentów WKS-u i Turystów jest zaprawiona specjalną sensacją, a mianowicie meczem jaki mają te drużyny do rozegrania między sobą meczami obu z ŁKS-em.

Najpewniej dojdzie do tego, że rezerwa Czerwonych będzie „języczkiem u wagi“ mistrzostw. Ona zadecyduje.

Jeśli się zważy, że Turyści mają jeszcze do rozegrania mecz z Orkanem trzeba dojść do przekonania, iż są oni nieco w trudniejszym położeniu, niż wojskowi.

Jakkolwiek po środkowej rozgrywa z Orkanem WKS, to Turyści są na czele tabeli gier dzięki dorobkowi punktowemu, to jednak ze względu na końcowy okres mistrzostw na tabelę należy patrzeć inaczej. Mianowicie właściwe jej oświetlenie będziemy mieli układając ją według utraconych punktów przez poszczególne drużyny.

W ten sposób skonstuwana tabela, z za znaczeniem ile zawodów do rozegrania ma każdy klub, wygląda następująco:

1) ŁKS — 8 pkt., 6 gier; 2) WKS — 9 p. 5 g; 3) Turyści — 10 p. 5 g.; 4) Hakoah — 12 p. 6 g; 5) Orkan — 15 p. 7 g; 6) Widzew — 17 p. 8 g; 7) Burza — 17 p, 6 g; 8) Bieg — 20 p. 6 g; 9) Union — 20 p. 6 g; 10) ŁTSG I b — 21 p. 6 g.; 11) PTC — 21 p, 4 g; 12) Sokół — 22 p. 5 g.

Tabelka powyższa ilustruje dokładnie zarówno walkę czołowych drużyn, jak i tych zagrożonych, którym zagraża degradacja dla klasy B.

Najbardziej zagraża ona tymczasem Sokołowi, PTC (które pozornie trzyma się nieźle w rozgrywkach) oraz Biegowi i Unionowi.

Najbliższe spotkania, w których zatrud nione będą wszystkie drużyny klasy A, są rzeczywiście sensacyjne.

Mecz **WKS—Hakoah** zmusi wojskowych do wytężenia wszystkich sił, jeśli chcą wyjść z niego zwycięsko. Bodajże jeszcze cięższą przeprawę będą mieli **Turyści** w spotkaniu z **Orkanem. Zawody ŁKS I b — Widzew, Bieg—Sokół, ŁTSG I b — Union** i **PTC—Burza** będą miały poważne znaczenie dla zagrożonych degradacją.

Brak zawodów ligowych w Łodzi w naj bliższą niedzielę sprawia, iż uwaga naszego światka sportowego będzie specjalnie zwrócona na przyszłe rozgrywki klasy A.

## Smutne następstwa turnieju w Montevideo

Jednem z następstw tegorocznych zawodów piłkarskich o mistrzostwo świata jest zerwanie stosunków sportowych między *Urugwajem a Argentyną. Jak wiadomo*, wywiązała się podczas finałowego me czu między Urugwajską i Argentyńską reprezentacją brutalna gra, i podobno miały miejsce nieprawidłowości ze strony Urugwajczyków. Przeciw zwycięstwu, odniesionemu przez Urugwaj, protestowały tłumy przed poselstwem Urugwajskiem w Buenos Aires, a obecnie argentyński Związek Piłki nożnej zawiadomił Urugwajski Związek, że zrywa z nim wszelkie stosunki.

## Strzelanie do rzutków

Dn. 5 i 6 b. m. Ł. Okr. Zw. S. Strzel. zorganizował zawody w strzelaniu do rzutków. Najlepszym strzelcem w tej konkurencji okazał się p. inż. Sułecki. Emocjonującą była walka pomiędzy p. dyr. Milerem a inż. Sułeckim, gdzie stale między temi zawodnikami różnica wyrażała się w jednym punkcie.

Ostatecznie inż. Sułecki zajął I m. 36 pkt. II m. dyr. Miler 35 p. Zawody odbyły się na strzelnicy wojskowej „Mania“.

# HASŁO GOSPODARCZE

## WSPÓŁPRACA PRZEMYSŁU i ROLNICTWA

Socjologowie i publicyści Europy coraz poważniej zastanawiają się nad wysuwającym się na czoło dzisiejszlych zagadnień polityczno-społecznych problematem — zachwiania się równowagi pomiędzy ludnością miast i wsi.

Zmusza ich do tego zatrważający stan klęski bezrobocia w większości krajów europejskich; stan ten, niestety, nie jest przejściowym kryzysem, lecz przechodzi w nieuleczalną chorobę; wszelkie zaradcze środki, stosowane w tak uprzemysłowionych krajach, jak Anglja i Niemcy, nie zdołały zmniejszyć go w poważniejszych rozmiarach. W Anglji spotyka się dwudziestoletnich mężczyzn, któ rzy po opuszczeniu przed sześciu czy siedmiu laty szkoły powszechnej, dotychczas nie mogli znaleźć pracy; są „urodzonymi“ bezroboczymi.

Włochy w końcu 1929 r. liczyły 408,748 bezroboczych; w Anglji na 17-ty lutego 1930 r. — 1,523,900 wobec 1,458,000 w tymże dniu 1929 r.; Niemcy na 15 stycznia 1930 r. — 2,313,480 poza bezroboczymi, zatrudnionymi w organizowanych pracach pomocniczych; Stany Zjednoczone nie podały urzędowej statystyki; z debaty jednak w senacie amerykańskim, przeprowadzonej 3-go marca b. r., dowiedzieliśmy się, że liczą tam przeszło trzy miljony ludzi bez pracy, a jedno z czasopism sowieckich okre śla ich liczbę aż na pięć miljonów.

Dwie są główne przyczyny tego niepokojącego, współczesnego zjawiska: utrata dawnych rynków zbytu i nadmierna racjonalizacja pracy.

Kraje, które do wojny były odbiorcami produkcji europejskiej, w czasie wojny zorganizowały u siebie fabryki i przedsiębiorstwa, niezbędne dla ich ekonomicznej niezależności. Wszystkie przemysłowe państwa Europy w większym lub mniejszym stopniu utraciły klijentelę, którą wątpliwe, czy zdołają zastąpić innemi rynkami.

Racjonalizacja, stosowana przedewszystkiem w Stanach Zjednoczonych, narzuciła maszynom szereg udoskonaleń i wprowadziła do przemysłu metody, dzięki którym niepomiernie wzrosła produkcyjność pracy jednostki; w wyniku następuje zwalnianie zbytecznych już całych zastępów robotników. . .

Racjonalizacja zaś i udoskonalenia techniczne nie wyrzekły przecież ostatniego słowa; można przeto zupełnie słusznie przewidywać, że w niedalekiej przy szłości do obecnych dołączą się nowe miljony ludzi, pozbawionych pracy. Nie zaradzą, jak sądzą zwolennicy racjonalizacji, nowopowstające gałęzie wytwórczości, kino, awjacja, radjofonja, etc.; przykład Stanów Zjednoczonych wskazuje, ze nie zatrudnią one nigdy wszystkich rąk, zwalnianych w dzisiejszym wielkim przemyśle, a następnie, iż wielu bezroboczych nie jest w stanie dostosować się do nagłej zmiany rodzaju swej .dotychczasowej pracy.

Problemat bezrobocia najwszechstronniej rozpatrywany, doprowadza do wniosku, iż na czas dłuższy jest on nierozwiązalny.

Zracjonalizowany i zmechanizowany przemysł będzie pozbawiał pracy coraz liczniejsze szeregi Państwo, oczywiście, musi się zająć ich losem i przyjść im z pomocą, udzielając zapomóg; jest to jednak tylko paliatyw. Nie można sobie wyobrazić społeczeństwa, któreby stale utrzymywało miljony bezrobotnych; obecnie da się to tylko wytłumaczyć nadzieją, że sytuacja może się wkrótce zmienić na lepsze.

Dwie przyczyny dzisiejszej klęski bezrobocia, o których mówiliśmy wyżej, to już dalsze, tylko przypadkowe, następstwa zasadniczego źródła, które stanowi błąd ekonomiczny, indywidualny, a jednocześnie zbiorowy, wypływający z teorji liberalizmu ekonomicznego i „harmonji ekonomicznych“: masowe opuszczanie roli, w następstwie czego nastąpił nierównomierny podział ludności. To przenoszenie się ludności wiejskiej do miast nie da się usprawiedliwić twierdzeniem, iż świetnie rozwijający się przed wojną przemysł potrzebował rąk i przyciągał mieszkańców wsi wysokiemi zarobkami.

Te „prawa ekonomiczne“ rujnowały jednak całkowicie rolnictwo. W Anglji np. w ciągu całego XIX w. i aż do wielkiej wojny wszystkie wysiłki jednostek i państwa poświęcono rozwojowi przemysłu. Nietylko ekonomiści i przemysłowcy angielscy, ale i następujące po sobie rządy, zahypnotyzowane ogólnem wzbogaceniem się, nie troszczyły się o przyszłość. Dzisiaj Anglja za błąd ten bardzo ciężko płaci.

W interesie państwa leżeć powinno uregulowanie tej kwestji co można jedynie rozstrzygnąć, przez wzajemne porozumienie i uregulowanie obopólnych stosunków handlowych zarówno sfer rolniczych jak i gospodarczych.

Jedynie ścisła współpraca tych warstw może przynieść racjonalne korzyści gospodarcze, których widomym znakiem byłoby polepszenie obecnej sytuacji ekonomicznej państwa.

S. K.

## UPADŁOŚCI i NADZORY

### Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi

W czerwcu r. ub. wpłynęło podanie do Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi firmy „GROSSBART i HEYMAN S-CY“ z siedzibą przy ul. Cegielnianej Nr 7, o udzielenie odroczenia wypłat. Firma ta została założona w r. 1920, właścicielami tej spółki byli Abram Grossbart i Markus Heyman. Prowadzili oni wykończalnię i farbiarnię we własnym gmachu.

W 1914 r. zmarł Markus Heyman i prawa jego do rzeczonej spółki przeszły do spadkobierców. Ci, wespół z pozostałym przy życiu spólnikiem Abramem Grossbartem bezpośrednio po uruchomieniu po wojnie przemysłu w Łodzi, wznowili działalność spółki pod tą samą firmą.

Firma Grossbart i Heyman S-cy“ do października 1928 r. prowadziła dość żywotną działalność. Po wybuchu wojny udało jej się przedsiębiorstwo postawić na dobrym poziomie, poczynić udoskonalenia techniczne, a nadto oczyścić nieruchomość, w której mieści się przedsiębiorstwo, od obciążeń hipotecznych. Chcąc utrzymać przedsiębiorstwo na wysokim poziomie, firma poczyniła dość znaczne inwestycje w 1928 r., bo aż na przeszło 70.000 zł. Natomiast ogólny kryzys nie pozostał bez poważnego wpływu i na przedsiębiorstwo „Grossbart i Heyman S-cy“. Raptowne ograniczenie kredytów, cofnięcie przez banki dyskonta znaczne zaległości rachunków otwartych, wszystko to razem musiało dotkliwie odbić się na stanie przedsiębiorstwa, na znaczne skurczenie się aktywów płynnych i w rezultacie, aczkolwie posiadali dodatni bilans, nie mogli podołać swym zobowiązaniom terminowym na dłuższy okres czasu. Bilans zamyka się sumą 490 tysięcy 195 zł.

Sąd po wysłuchaniu stron udzielił firmie „Grossbart i Heyman S-cy“ odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy, t. j. do dnia 9 lipca r. ub.

Pod koniec nadzoru załączonego do akt bilansu wynikało, że zyski w tym okresie wyniosły 25.000 złotych, zaś czas pracy został zwiększony do 6 dni w tygodniu.

Po upływie trzech miesięcy nadzoru Sąd przedłużył firmie odroczenie wypłat na dalsze trzy miesiące, t. j. do października r. ub.

Ponieważ bilans firmy w dalszym ciągu wykazał dochody jej, w styczniu r. b. Sąd przedłużył poraz drugi odroczenie wypłat.

Wreszcie na ostatniej sesji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi postępowanie zapobiegawcze w sprawie odroczenia wypłat umorzono.

* * *

Na tejże sesji rozpatrywana była sprawa podniesienia upadłości firmy FELIKS KRONHEIM, prowadzący handel skór przy ul. Nowomiejskiej 2.

Dnia 1 lipca r. b. została ogłoszona upadłość Kronhajmowi na zasadzie zaprotestowanych weksli z tegoż wystawienia, przyczem chwilę upadłości oznaczono na dzień 14 czerwca r. b. tymczasowo. Sędzią Komisarzem zamianowano Sędziego Handlowego Feliksa Goldsztajna, Kuratorem zaś adwokata Alfreda Eckersdorfa.

Upadłego oddano pod dozór policji.

Sąd, na poprzedniej sesji, zważywszy, .że, jak wynika z oświadczeń wierzycieli, domagających się ogłoszenia upadłości, żądanie ich było zgłoszone wskutek ich błędu, gdyż wierzytelności, które posłużyły za podstawę żądania, w chwili ogłoszenia wyroku straciły swą wartość i były bądź zaspokojone, bądź też odnowione.

Następnie, ponieważ na zebraniu wierzycieli, zwłaszcza w celu wyboru syndyka nikt z wierzycieli nie stawił się, postanowił postępowanie w sprawie umorzyć.

## Znamienny objaw

### Mimo ciężkich czasów Łódź konsumuje więcej pszenicy niż żyta

Wedle opracowanego ostatnio zestawienia cen pszenicy i żyta w ciągu ostatniego pięciolecia, oraz każdorocznego stosunku wzajemnego tych cen, na rynku łódzkim, ustalono, iż cena pszenicy w ciągu ostatnich pięciu lat, w porównaniu z ceną żyta niepomiernie wzrosła.

W roku 1926 cena żyta w stosunku do ceny pszenicy wynosiła 1,3% (korzec pszenicy — 49,00 zł., korzec żyta — 38,00 zł.) W roku bieżącym, przy najniższych cenach obu tych gatunków zboża — cena żyta w stosunku do ceny pszenicy ogromnie się obniżyła, bowiem odnośna skala wyniosła 2,8% a następnie 2,5%.

Zdaniem czynników gospodarczych powyższe wskazuje, że zapotrzebowanie na żyto w ciągu ostatnich pięciu lat, a szczególniej w roku ostatnim, poważnie zmalało, natomiast stosunkowo znacznie wzrosło zapotrzebowanie i konsumcja pszenicy, prawdopodobnie w związku z niską również ceną tego zboża, oraz z większą dla producenta korzyścią przy dokonywaniu wypieku z mąki pszennej. (ag)

—ooo—

## Stan uruchomienia

### w firmach zrzeszonych w Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem

Stan uruchomienia w firmach zrzeszonych w Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem w okresie od dnia 14 do 20 lipca r. b. przedstawiał się następująco:

Przemysł bawełniany: 6 dni w tygodniu pracowało 21 fabryk, które zatrudniały 6,361 robotników, 5 dni w tygodniu pracowały 4 fabryki o zatrudnieniu 12,120 robotników, 4 dni — 7 fabryk, zatrudniających 15,481 robotników, 3 dni zaś w tygodniu pracowały 4 fabryki, które zatrudniały 2,230 robotników. Nieczynnych fabryk wogóle w tym okresie było 6. Z urlopów korzystało 2,171 robotników. Razem ilość robotników pracujących w omawianym okresie w przemyśle bawełnianym wynosiła liczbę 48,363.

Przemysł wełniany: 6 dni w tygodniu pracowało 16 fabryk, które zatrudniały 9,290 robotników, 5 dni w tygodniu pracowało 6 fabryk w zatrudnieniu 3,239 robotników, 4 dni zaś w tygodniu pracowały 2 fabryki, które zatrudniały 308 robotników. Nieczynnych wogóle w tym okresie w przemyśle wełnianym było 6 fabryk. Z urlopów korzystało 652 robotników.

Ogółem więc w przemyśle wełnianym w okresie od 14 do 20 lipca zatrudnionych było 13,489 robotników. (ag)

—o—

## Łódź wobec Targów Północnych w Wilnie

W jesieni organizowane są w Wilnie Targi Północne, z udziałem wystawców z całego kraju, oraz szeregu firm z obszarów państw sąsiednich, a nawet — jak słychać — z „cichym“ (nieoficjalnym) udziałem wystawców litewskich, szczególnie tych, których firmy posiadają swoje oddziały poza granicami Litwy.

Ze względu na to, że Targi Północne będą miały charakter przemysłowy tylko w zakresie produkcji przemysłu rolnego — Łódź zasadniczo udziału w Targach tych nie weźmie. Jest prawdopodobne, że poszczególne firmy z terenu województwa łódzkiego wystawią swoje eksponaty. Jak dotychczas jednak żadne kroki w tym kierunku przez miejscowe oficjalne koła gospodarcze podjęte nie zostały. (ag)

## GIEŁDA

Warszawa, 7-go sierpnia.

DEWIZY.

Belgja 124.72
Londyn 4330¼
Nowy Jork 8.90
Nowy Jork (Kabel) 8.91
Paryż 35.05
Praga 26.42
Szwajcarja 173.29
Stokholm 239.79
Wochy 46.69

PAPIERY PROCENTOWE

5 roc. oż. konwersyjna 55.50; 10 proc. po. kolejowa 103.50 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 94.00 (zł. 11.68), 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (zł. 161.68), 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83.25 (w proc.); 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83.25 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94.00 (zł. 11.68), 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25 (w proc.); 4½ proc. L. Z. ziemskie 56.25; 5 proc. L. Z. m. Warszawy 60.50—60.00; 8 proc. L. Z. m. Kalisza 67.25; 8 proc. L. Z. m. Częstochowy 67.50.

AKCJE.

B. Polski 165.00; Elektr. dąbrow. 58.00; Modrzejów 9.00; Ostrowiec 58.00 — 57.50 — 58.50 Parowozy 20.00; Starachowice 16.00.

## Lekka poprawa

### na rynku gotowych tkanin wełnianych

W dniach ostatnich zanotowano na tutejszym rynku zwiększone zainteresowanie ze strony klienteli zimowymi gatunkami towarów wełnianych, a mianowicie w pierwszym rzędzie welurami i gotowymi tkaninami wełnianymi damskimi. Ceny towarów tych w porównaniu z cenami, jakie obowiązywały w tym okresie roku ubiegłego, zostały obniżone o 5 procent. (ag)

# OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi podaje niniejszem do wiadomości posiadaczów listów zastawnych, że Kasa Towarzystwa wypłaca za kupony, płatne dnia 2 stycznia 1931 roku, za potrąceniem **dyskonta** w stosunku **11 procent rocznie.** 645

Nadzorcy sądowi nad firmą „Agiński i Lieberman“ w Łodzi, adwokat Stefan Glatter i Konstanty Hardt, w trybie art. 40 Rozp. Prez. Rzplitej z dnia 23. XII. 1927 r. podają do wiadomości, że zostały wyznaczone następujące terminy dla ustalenia listy wierzycieli: 18 września i 24 września w lokalu nadzorowanej firmy przy ul. Prez. Narutowicza 9 o godz. 5-ej po poł., oraz 20 września 1930 r. w Sądzie Okręgowym w Łodzi, pokój 16 o godz. 12-ej w poł. W powyższych terminach wierzyciele firmy „Agiński i Lieberman“ winni zgłosić swe pretensje wraz z tytułami, celem sprawdzenia wierzytelności i wciągnięcia na listę wierzycieli.

Nadzorcy sądowi nad firmą „Agiński i Lieberman”

**(—) Adwokat Stefan Glatter,** Łódź, Kilińskiego 44, tel. 149-06.

**(—) Konstanty Hardt,** Łódź, Piotrkowska 157, tel. 165-58. 644

Do akt. Nr. 1002—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi JAN JABCZYK, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 sierpnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Wolborskiej Nr. 33, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Majera Zalirzewskiego i składających się z mebli domowych, oszacowanych na sumę zł. 475.

Łódź, dnia 31 lipca 1930 r.

Komornik: JAN JABCZYK.



# PRZETARG.

Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych w Łodzi, ogłasza przetarg publiczny — ofertowy:

1) na budowę mostu żelazo-betonowy w Rudzie Pabjanickiej, powiatu łódzkiego rozpiętości 10 m. w świetle;

2) na budowę mostu żelazo-betonowego ukośnego pod Grochowiskami, pow. kolskiego, rozpiętości 7 m. w świetle;

3) na budowę mostu żelazo-betonowego pod Słupcą pow. słupackiego, rozpiętości 16 m. w świetle.

Przetarg i publiczne otwarcie ofert odbędzie się w dniu 26 sierpnia 1930 r. o godz. 11-ej w lokalu Dyrekcji Robót Publicznych w Łodzi, przy ul. Zachodniej róg Ogrodowej, pokój Nr. 33.

Roboty powyższe należy traktować niezależnie jedną od drugiej.

Pisemne oferty dla każdej z powyższych robót oddzielnie. należy składać w kancelarji Dyrekcji Robót Publicznych, pokój Nr. 32 do godz. 11-ej dnia 26 sierpnia 1930 r. w czystych kopertach zalakowanych z napisem „Oferta na budowę mostu w...”

Koperta zawierać winna:

1) dokładny adres oferenta,

2) otrzymany w Dyrekcji Robót Publicznych i wypełniony ślepy kosztorys z podaniem cen jednostkowych i ogólnej sumy kosztów tak robót jak i materjałów.

3) *pokwitowanie Kasy Skarbowej na wpłacone wadjum* w wysokości 5 proc. ofertowej sumy na depozyt Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi.

4) Termin wykonania robót.

5) Deklarację, że warunki przetargu i przepisy o oddawaniu państwowych robót i dostaw w zakresie działania Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 31 lipca 1926 roku, Nr. II—396|26, z dnia 24 kwietnia 1928 r. L. I—1067 i z dnia 28 maja 1929 r. L.—1576 są mu znane i że takowym poddaje bez zastrzeżeń.

Przedmiar robót i warunki przetargu na roboty otrzymać można w Oddziale Drogowym Dyrekcji Robót Publ., pokój Nr. 33, począwszy od dnia 4 sierpnia r. b. codziennie od godz. 11-ej do 13-ej. Cement i materjały żelazne dostarczone zostaną przez Urząd Wojewódzki Dyr. Robót Publ.

W tym też czasie można przejrzeć szczegółowe projekty wyżej wymienionych mostów i przepisy Ministerstwa Robót Publicznych o przetargach.

Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta (oferentów), oddania robót częściowo, względnie nie przyjęcia żadnej oferty oraz prawo przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego. 646



## Ogłoszenia drobne

**Detektory od zł. 8.50** 446
komplet z anteną i słuchawką od zł. 26 Radjoaparaty i części **„Radjola”** ul. **Piotrkowska 88**, w podworzu, tel. 105-34

**HALLO!**

Hallo! Dzwoń tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza” Żeromskiego 91, sklep narożny. Momentalnie odświeża garnitur za zł. 3.—, suknię za zł. 2.80, palto za zł. 3.—, łącznie z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuje, przerabia, nicuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim. 525

**Samochód** 1125
ciężarowy 2 tony, stan pierwszorzędny sprzedam tanio. Piotrkowska 199, m. 26

**Zagubione**
tymczasowe zaświadczenie, które zostało wydane przez P. K. U. zamiast książeczki wojskowej na imię Władysława Bartczaka. 212

**Młode małżeństwo**
poszukuje 1 pokoju z kuchnią i przedpokojem. Oferty sub. A. do Redakcji.

**Potrzebni chłopcy**
do sprzedaży gazet na tygodniówkę, zgłaszać się do administracji w godzinach od 1—4 po południu. gr


Redaktor naczelny: Stanisław Walawski.

Wydawca: Prasowa Spółka Wydawnicza Sp. z o. o.
Odbito w drukarni ul. Piotrkowska 15.

Redaktor odpow.: Adam Żuczkiewicz